SOSNOWIEC. KATOWICE

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XVII SOBOTA 25 WRZEŚNIA 1926 R. NR. 220

Prenumerata miesięczna Zł. 3.50. Konto czekowe P. K. O — Warszawa — 61 553. Cena egzemplarza 20 groszy.

Rząd p. Bartla zgłosił dymisję.

Sejm przyjął prowizorjum budżetowe.

Przebieg obrad.

Warszawa, 24.9 (Tel. wł.) W dniu dzisiejszym izba przystąpiła do dalszej dyskusji nad prowizorjum budżetowem na kwartał czwarty. Pierwszy zabrał głos pos. Moraczewski (PPS) oświadczając, że okres czasu, który upłynął od przewrotu majowego wystarczyłby, aby zrobić pewien bilans działalności obecnego Rządu, jednakże debata polityczna powinna się odbyć w nowym Sejmie, gdy bilans ten zrobi sam naród przez wybory. **Przewrót majowy był wymierzony przeciwko ówczesnemu Sejmowi i Rządowi, który ten Sejm wyłonił. Rząd ustąpił, Prezydent ustąpił, nie chcąc urzędować w pohańbieniu, tylko Sejm nie potrafił wyciągnąć od powiedniego wniosku.**

Stronnictwo mówcy nie ma zaufania do ministra skarbu i jego polityki, nie ma również zaufania do ministra przemysłu i handlu. Mimo to uważając prowizorjum za konieczność państwową, stronnictwo głosować będzie za prowizorjum, gdyż nie chce jednocześnie głosować przeciw twórcy przewrotu majowego. Jednakże przez to głosowanie nie daje jakiegokolwiek votum ufności dla obecnego Rządu.

Stanowisko Ch. D.

Następnie zabrał głos poseł Bittner (Ch. D.), który zaznacza: **Rząd obecny rzucił wielkie hasła. Myśleliśmy, że może naprawdę odwróci się nowa wielka karta historji Polski. Obecnie zaczęliśmy wątpić w wielką misję tego Rządu. Z jego pracy ustawodawczej nie widać prawie nic. Budownictwo stoi, bezrobocie jest duże, Rząd podjął energicznie walkę z drożyzną a i tu widzimy, do czego doprowadził. Dla osoby premjera mamy zupełny szacunek, nie zaprzeczamy, że pracuje dużo i ma dobrą wolę. W dziedzinie spraw gospodarczych Rząd uczynił wiele dobrego dla kraju, ale są i strony ujemne. Według bilansów w I kwartale Rząd wydał około 400 miljonów złotych, na kwartał czwarty Rząd preliminuje 484 miljony złotych, a zatem Rząd zeszedł z linji roztropnej gospodarki i z takim trudem zdobytej psychologji oszczędności.**

W armji o awansach decyduje nie wysługa albo talent, lecz bliskość pewnych sfer. Minister oświecenia zamyka polskie szkoły na Kresach i oddaje je innej narodowości. Stronnictwo mówcy nie ma zaufania do Rządu, jednak prowizorjum uważa za konieczność państwową i dlatego będzie głosowało za prowizorjum oszczędnem, podtrzymując wnioski o votum nieufności dla ministrow.

Uwagi posła Byrki.

Poseł Byrka (Piast) **podnosi, że nawet mówcy nieprzychylni dla Rządu przyznają objektywnie pewną poprawę stosunków, zaniechanie drukowania pieniędzy, stabilizację waluty, czynny bilans i poprawę gospodarczą. W korzystnej jednak sytuacji obecnej są już pewne rysy, a ostrzeżenia znajdują się w zmianie konjunktur. Pierwszy z nich to problem płac. Rząd o tem dobrze wie. Rząd ma obowiązek ten problem rozwiązać i musi znaleźć pokrycie na ten cel przez akcję oszczędności. Następnie mówca poddaje ostrej krytyce działalność ministra spraw wewnętrznych i ministra oświaty, zarzucając im polityczne a nie rzeczowe względy przy obsadzaniu stanowisk. W sprawie prowizorjum budżetowego mówca popiera wniosek kompromisowy, aby w artykule ograniczającym sumę wydatków do 450 miljonów zł., przyjętym przez Sejm, dodać postanowienie, aby suma wydatków w poszczególnych miesiącach w każdym razie nie przekraczała sumy przewidzianych na każdy miesiąc dochodów.**

Związek Chłopski.

Poseł Dębski (Zw. chłopski) radzi Rządowi, aby jak najrychlej rozpisać nowe wybory, gdyż przeciąganie ich leży w interesie prawicy, która dąży do zdyskredytowania, względnie obalenia tego Rządu. Mówca zarzuca obecnemu Rządowi dwie rzeczy: brak programu społecznego i brak stanowczości.

Poseł Stroński a prowizorjum.

Poseł Stroński (Ch. N.) **stwierdza, że Rząd obecny został utworzony bez żadnego porozumienia z Sejmem, co świadczy o takiem wyczerpaniu się ciał ustawodawczych, że Rząd stara się wskutek tego oprzeć się raczej na społeczeństwie z pominięciem Sejmu. Ciała ustawodawcze nie mają dziś siły ani obalić tego Rządu, ani powołać na jego miejsce innego, za którego trwałość możnaby ręczyć. W tym stanie rzeczy pierwszym obowiązkiem Rządu jest leczyć stan prawny, naruszony przez wypadki majowe. Kończąc mówca oświadcza, że stronnictwo jego nie widzi w tej chwili dostatecznych sił zdolnych do prawdziwego wyłonienia i utrzymania w swoim ręku Rządu państwowego, nie zamierza przy głosowaniu nad obecnem prowizorjum stawiać wniosku o votum nieufności w stosunku do poszczególnych członków obecnego Rządu. Prowizorjum budżetowe uznaje za konieczność państwową i przyjmuje tylko w granicach określonych tą koniecznością. Zastrzega, iż w przyszłości za przekroczenia bez uprzedniego zatwierdzenia ustawodawczego ministrowie mogą być pociągani do osobistej odpowiedzialności.**

Przemówienie ministra skarbu

Następnie w związku ze zgłoszonemi poprawkami i uchwałami komisji budżetowej zabrał głos minister skarbu Klarner, który zajął stanowisko w imieniu Rządu w stosunku do poszczególnych poprawek.

Przedewszystkiem, co do poprawki do artykułu 1 skreślającej 12.330.000 zł. z uzupełniających kredytów dla Ministerjum spraw wojskowych wskazał, że kredyt ten w drugiem czytaniu komisji budżetowej kwestjonowany nie był, skreślono go dopiero w trzeciem czytaniu. Ponadto minister wskazał, że dotychczas nie było wypadku, aby wydatki dokonane przez Rząd i Radę ministrów zaaprobowane przez ciała ustawodawcze, były kwestjonowane. W tym stanie rzeczy Rząd musi zastanowić się, dlaczego kredyty uzupełniające są jemu właśnie odrzucane, który zrównoważył budżet i który wyrównał częściowo niedobór. Rozpatrując skreśloną kwotę 12.330.000 kredytów uzupełniających, Rząd musi to potraktować jako dowód braku zaufania i stoi na stanowisku, że wyciągnie konsekwencje, gdyby Sejm skreślonych przez komisję budżetową sum nie przywrócił. Co do poprawki do art. 3 określającej sumy globalną wydatków w czwartym kwartale na 450 miljonów złotych, minister zauważa, że i ta poprawka nie była podyktowana względami rzeczowemi, choć była wysunięta z tej samej strony, co poprawka do art. 1 trzeba ją było potraktować jako poprawkę polityczną. O ile chodzi o oszczędność i zabezpieczenie równowagi budżetu, to Rząd dał dowód swej dotychczasowej działalności, że w kwestjach oszczędności nie pomija postanowień, zaś artykuł 3 całkowicie zabezpiecza, iż wydatki czynione utrzymane będą w granicach dochodów.

W dalszym ciągu przemówienia minister wskazuje, że wydatki preliminowane w IV kwartale są wyższe od wydatków, dokonanych w każdym kwartale rb. tylko o 27 miljonów. O ile od tej sumy odejmiemy 9 miljonów wydatków, spowodowanych przywróceniem urzędnikom pensyj z grudnia r. ub., pozostanie 18 miljonów. Z tego 15 miljonów jest przeznaczonych między innemi na różne budowle, w tej liczbie na budowę gmachu Sejmu i Senatu, oraz na ostatnią ratę zaległych pensyj dla kawalerów Virtuti Militari. Kończąc minister prosi o przyjęcie preliminarza w brzmieniu rządowem, oświadczając, że w przeciwnym wypadku Rząd musiałby wyciągnąć konsekwencje.

Głosowanie.

Przystąpiono do głosowania. W głosowaniu przez powstanie do art. 1 odrzucono wszystkie poprawki, zmierzające do skreślenia tego artykułu, w tej liczbie poprawkę posłów Sochackiego i Fiderkiewicza. Do artykułu tego przyjęto jedynie poprawkę posła Polakiewicza, przywracającą uzupełniające kredyty w wysokości 12.330.000 złotych dla Ministerjum spraw wojskowych.

Art. 2 przyjęto w brzmieniu rządowem, pokrywającem się z brzmieniem komisji.

Do art. 3 w głosowaniu przez drzwi odrzucono 197 głosami przeciw 91 poprawkę posła Polakiewicza o przywrócenie brzmienia rządowego. Następnie w głosowaniu przez powstanie odrzucono poprawki posła Byrki i Michalskiego, w rezultacie upadło również brzmienie, zaproponowane przez komisję, czego wynikiem było skreślenie całego artykułu.

Inne artykuły przyjęto bez zmian w brzmieniu zaaproponowanem przez komisję. Marszałek oświadczył, że jeżeli nie usłyszy sprzeciwu, to trzecie czytanie ustawy o prowizorjum będzie się mogło odbyć jeszcze dziś na następnem posiedzeniu, które zwoła po upływie pół godziny. Ponieważ protestu nie było, marszałek zamknął posiedzenie, wyznaczając następne na godzinę 9.15.

Drugie posiedzenie Sejmu

O godz. 9.30 marszałek otworzył drugie posiedzenie. Przystąpiono do trzeciego czytania ustawy o prowizorjum na kwartał IV. Przed głosowaniem krótką deklarację złożył poseł Zdziechowski, który oświadczył, że wnosi o przywrócenie w trzeciem czytaniu artykułu 3 w brzmieniu zaproponowanem przez komisję.

W głosowaniu wniosek posła Zdziechowskiego upadł. W rezultacie całą ustawę o prowizorjum przyjęto w brzmieniu uchwalonem w drugiem czytaniu, t. zn. w brzmieniu rządowem z wyjątkiem art. III, który skreślono. Artykuł ten głosił, że kredyty w kwartale IV mają być otwierane drogą miesięcznego ustalania ich wysokości w ten sposób, aby sumy wydatków w poszczególnych miesiącach nie przekraczały sum przewidzianych na dany miesiąc w dochodach.

Ministrowie Młodzianowski i Sujkowski otrzymali votum nieufności

Warszawa, 24-9. (Tel. wł.). **Na dzisiejszem posiedzeniu Sejm przystąpił do głosowania nad wnioskami o votum nieufności dla ministrów: Młodzianowskiego i Sujkowskiego. W wyniku głosowania uchwalono votum nieufności ministrowi Sujkowskiemu 176 głosami przeciwko 82 głosom przy 7 głosach nieważnych. Minister Młodzianowski otrzymał votum nieufności 159 głosami przeciwko 82 głosom przy 10 nieważnych.**

Zaraz po posiedzeniu zebrała się Rada ministrów. O godz. 10.30 Rząd wyjechał z gmachu sejmowego.

Godzina 12 w nocy posiedzenie Rady ministrów trwa.

Rząd prawdopodobnie poda się do dymisji, a premjer Bartel otrzyma ponownie misję tworzenia gabinetu.

Dymisja Rządu p. Bartla.

Warszawa, 25.9. (Tel. wł.). godz. 1 w nocy. — Po głosowaniu nad wnioskiem nieufności, Rząd wyjechał z Sejmu udając się do Prezydjum Rady ministrów, skąd po naradzie premjer udał się do Prezydenta Rzplitej celem wręczenia mu dymisji całego gabinetu. Motywem jest solidarność i dymisja będzie prawdopodobnie przyjęta.

Prezydent Rzplitej przyjął dymisję gabinetu.

Warszawa, 25.9. (Tel. wł.) godz. 2 w nocy. — O godzinie 1.30 premjer Bartel powrócił z Zamku i oświadczył dziennikarzom, że Prezydent Rzplitej przychylił się do prośby o dymisję gabinetu i dymisję tę przyjął. Pan Prezydent polecił jednocześnie tymczasowe sprawowanie funkcyj dotychczasowym ministrom.

Przyjazd Prezydenta Rzplitej i marsz. Piłsudskiego

Warszawa, 24-9. (Tel. wł.). W związku z wytworzoną sytuacją przybył do Warszawy Prezydent Rzplitej, p. Mościcki. W sobotę rano przybywa również do Warszawy marszałek Piłsudski. W Druskiennikach do dyspozycji marszałka oddano specjalny pociąg. Powitanie przybywającego marszałka Piłsudskiego będzie nosiło uroczysty charakter. Na dworzec przybędzie Rząd in corpore, kompanja honorowa 36 p. p. i jeden szwadron 1 p. szwoleżer

PRZEGLĄD PRASY.

Zatarg Rządu z Sejmem.

Znany jest już z wczorajszych depesz przebieg tego zatargu. **Komisja budżetowa Sejmu uchwaliła skreślić 37 miljonów z prowizorjum budżetowego. W odpowiedzi Rada gabinetowa natomiast uchwaliła nie zmniejszać budżetu** i jednogłośnie oświadczyła, że wnioski kompromisowe merytorycznie nie zmniejszają rozpiętości budżetu w ujęciu rządowem, dążą tylko do wywołania efektu politycznego, są więc również nie do przyjęcia.

W Sejmie sytuacja jest obecnie tego rodzaju, że Rząd nie ma dla prowizorjum większości. Wyłania się przeto kwestja votum zaufania Sejmu dla Rządu, bez którego Rząd — według zwyczajów parlamentarnych — ustępuje. Druga ewentualność jest ta, że Rząd, nie chcąc iść na kompromis i nie znajdując większości w Sejmie, zbagatelizuje względnie doprowadzi do rozwiązania Sejmu. Tą drugą ewentualnością grozi inspirowany organ rządowy „Nowy Kurjer Polski“.

Polska nie może — czytamy w tem piśmie — zawracać do minionej epoki przesileń gabinetowych, na których żerowały zachłanne apetyty i nałogi intryganckie matadorów partyjnych i ich żauszników. Polska nie może zawracać na tory, które prowadziły ją na szlaki ruiny i bezrządu. Dobrze wie o tem społeczeństwo i nawet ogół sejmowy. Ogół sejmowy rozumie, że dzień dzisiejszy **może zagrażać raczej niepożądanem przesileniem sejmowem, niż przesileniem gabinetowem.**

Dziwne rozumowanie! **Właśnie chodzi o to by Polska nie zawracała na szlaki ruiny,** do której prowadzi ją niemotywowane dochodami zwiększanie wydatków państwowych, **które Sejm chce przywrócić.** To są wykrętne frazesy, z poza których przeziera zwyczajna groźba rozwiązania Sejmu.

A gdy się temi groźbami tak hojnie ze strony Rządu szafuje, **należałoby wreszcie wyjaśnić rolę Sejmu, który nie może być piątem kołem u wozu.** Bo albo Sejm istnieje i ma pełne prawa podejmowania swobodnych uchwał, albo **niechże skończy się ta praworządna komedja i niech Rząd z poza przyłbicy konstytucyjnej pokaże twarz dyktatorską.**

Życzyćby sobie należało, by raz wreszcie wyjaśniło się, **czy Polska w obecnej chwili jest państwem praworządnem czy dyktatorską domeną.**

Prasa francuska o Litwie.

Paryski „Le Temps“ poświęca szereg artykułów, z tych jeden wstępny, sytuacji jaka panuje dzisiaj na Litwie. „Le Temps“ podkreśla demokratyczne tendencje nowego rządu oraz jego premjera adw. Sleżeviciusa oraz **wyraża opinję,** że po upadku rządów litewskich szowinistów **konflikt Kowna z Polską powinien już wreszcie znaleźć rozwiązanie.** Opinja francuska oczekiwała ogromnych zmian w polityce Litwy, tak zagranicznej, jak i wewnętrznej. O ile jednak wewnątrz kraju istotnie zmieniły się stosunki rządu do mniejszości litewskich, o tyle, jak pisze „Le Temps“, do polityki zagranicznej Kowna, iluzje francuskie zaczynają się powoli rozwiewać, gdyż dotychczas nie **zaszła żadna zmiana w stosunkach polsko-litewskich, a nawet nie widać warunków,** w jakichby to zbliżenie mogło nastąpić.

Według „Le Temps“ Sowiety wywierają znaczny wpływ na premjera Sleżeviciusa, spekulując stanowiskiem Litwy w stosunku do Polski, ażeby przeszkodzić stworzeniu Związku nadbałtyckiego. Litwa idzie S. S. S. R-owi na rękę, gdyż samodzielnie dąży do zawarcia traktatów z Niemcami i Bolszewją, podkreślając w ten sposób trzymanie się na uboczu od wszystkich kombinacyj i projektów nadbałtyckich. „Le Temps“ podkreśla z całą stanowczością, że **największą nieroztropnością Litwy jest to, że jej polityka zagraniczna opiera się na antypolskiem stanowisku.**

Autonomja kulturalna jaką nadali lurowcy Polakom wywarła we Francji bardzo dodatnie wrażenie. **(S).**

Wznowienie rokowań angielsko-sowieckich.

Londyn, 24.9 (AW) „Times“ potwierdza, że rokowania rosyjsko-angielskie przerwane przez dwoma laty zostaną w najbliższych dniach po przybyciu ambasadora sowieckiego Krasina do Londynu ponownie podjęte. Angielska prasa przypisuje wielkie znaczenie doniesieniom paryskim, że Briand postanowił doprowadzić do porozumienia z Sowietami.

„KURJER ZACHODNI“ na Śląsku.

Na żądanie, wyrażone z wielu poważnych kół Śląska, „KURJER ZACHODNI“ zaczyna działalność na całym Śląsku w oparciu o swoją Redakcję i Administrację w Katowicach oraz liczne agentury.

Już z dniem 21 września b. r. można na Śląsku nabywać egzemplarze „Kurjera Zachodniego“ we wszystkich poważnych kioskach i agenturach dzienników.

Prenumeratę „Kurjera Zachodniego“ na październik należy na Śląsku zamawiać w Administracji w Katowicach przy ul. Marjackiej l. 7 I. p. (telefon 19-04) lub w agenturach.

Zwracamy uwagę P. T. Publiczności, a szczególnie P. T. Kupców i Przemysłowców, zarówno na Śląsku jak i w Zagłębiu Dąbrowskiem, na wzmożoną wartość i skuteczność ogłoszeń i reklam, zamieszczanych w „Kurjerze Zachodnim“.

Wkrótce rozpoczniemy druk powieści znanego i cenionego autora C. N. Williamson'a, w oryginalnem tłomaczeniu p. M. Zeydler Zborowskiej, pod tytułem:

TAJEMNICA PONUREGO DWORU

Istnieją podobno złośliwe chochliki, które podsłuchują niebacznie wypowiadane przez ludzi życzenia i... zabawiają się ich spełnianiem. Spotkało to właśnie bohaterkę naszej powieści, znudzonej monotonnem życiem i żądnej przygód za wszelką cenę. Zostaje wciągnięta w wir wydarzeń niezwykłych, a strasznych, grożących nawet bezpieczeństwu jej życia. Z każdym nowym rozdziałem — nowa niespodziana przygoda się wysnuwa i czytelnik z zapartym tchem oczekuje jej rozwiązania. Szlachetna postać młodej dziewczyny wydaje się tem jaśniejsza, że odbija od ciemnego tła zbrodniczych intryg.

Niezmiernie zajmująca, o wysoce dramatycznem napięciu treść w staranem polskiem opracowaniu, każe nam przypuszczać, że zadowolimy nawet najwybredniejszych naszych Czytelników.

Powieść „TAJEMNICA PONUREGO DWORU“ będziemy drukować nie w odcinkach codziennych lecz raz na tydzień w ilości 8-miu stron książki, która będzie cennym nabytkiem dla naszych Czytelników.

Generał Rozwadowski i gen. Zagórski.

Wilno, 24-9. (AW). W ostatnich dniach rozeszły się pogłoski, że przebywający w więzieniu śledczem na Antokolu gen. Rozwadowski zwrócił się do generalnej prokuratorji wojskowej w Warszawie z prośbą o zmianę środka zapobiegawczego. Ze źródeł miarodajnych wyjaśniają, że gen. Rozwadowski nie wnosił podobnej prośby, lecz sprawa jego wypuszczenia z aresztu prewencyjnego znajduje się na dobrej drodze i gen. Rozwadowski wkrótce podzieli los gen. Malczewskiego i Jaźwińskiego. Co do gen. Zagórskiego, to sprawa jego o tyle się komplikuje, że sędzia śledczy, prowadzący jego sprawę, nie ukończył jeszcze dochodzeń i badania ogromnej liczby świadków, których zeznania rzucać mają charakterystyczne światło na działalność gen. Zagórskiego.

Litwa uzbraja ludność i formuje nowe oddziały wojskowe.

Kowno, 24.9 (AW) „Ritas“ donosi, iż w ostatnich czasach rozdawana jest ludności w okolicach Kowna masowo broń palna. „Ritas“ zwraca uwagę na niebezpieczeństwo, jakie może stąd powstać dla spokojnej ludności.

Kowno, 24.9 (AW) Władze litewskie przystąpiły do formowania 4 nowych pułków piechoty, 2-ch w Szawlach i 2-ch pułków w Kownie. Organizowanie pułków pozostaje w związku z niedawnem oświadczeniem ministra spraw wojskowych o zwiększeniu budżetu ministerjum obrony krajowej.

We Francji o mowie Stresemanna.

Paryż, 24.9 (AW) „Volonte“ nie widzi w ostatniej mowie Stresemanna poza kilkoma punktami powodów do wzburzenia, ponieważ mowa nie zawiera żadnych niespodzianek. Wywody o konieczności opuszczenia Nadrenji są zupełnie naturalne. Co zaś do oświadczeń o długach wojennych to Francja nie może się spodziewać ażeby Niemcy z wolnej woli chciały się uznać za odpowiedzialne wywołania wojny w roku 1914. Stresemann nie mógł uniknąć tej kwestji tembardziej, że niemiecko-narodowi są do jego polityki mocno uprzedzeni. Naogół wyszedł on z całej tej afery bardzo zręcznie, ponieważ stworzył formułę, która umożliwia narodowej opozycji rewizję artykułu 231 traktatu pokojowego. Z chwilą gdy Niemcy przez swoje wstąpienie do Ligi Narodów czują się uniewinnieni, sprawa długów wojennych jest dla nich jasna. Można się coprawda spodziewać, że Niemcy oficjalnie sprawę tę jeszcze poruszą. Trudność tę zdołano na szczęście obejść. Najważniejszem jest obecnie, aby Poincare w swojej mowie nie popełnił jakiej niezręczności, która mogłaby zaszkodzić polityce Stresemanna, co byłoby wystarczającem do zniweczenia polityki z Thoiry.

Przeciwko ministrowi Beneszowi.

Praga, 24.9 (AW) Na zgromadzeniu narodowych demokratów, które się tam odbyło oświadczył senator Rabec, że prześladowanie szefa sztabu generalnego Gajdy nie jest jeszcze rozwiązaniem przesilenia gabinetowego. Dr. Benesz jako przywódca stronnictw które wystąpiły wrogo przeciw rządowi nie może w żaden sposób pozostać w gabinecie. Dr. Władysław Rasin, syn byłego ministra finansów ostro krytykował postępowanie prezydenta republiki Masaryka w sprawie Gajdy i zaznaczył, że należy stanowczo domagać się ustąpienia Benesza, który na list wystosowany do stronnictwa narodowo-socjalistycznego nazwał bolszewikiem byłego premjera Swehla. Stronnictwo oświadczyło, że tylko Masaryk może zostać prezydentem republiki, a Swehla kandydatury obecnie nie przyjmie.

Konferencje króla hiszpańskiego.

Paryż, 24.9 (AW) Jak donoszą z Madrytu Primo de Rivera oświadczył na czwartkowej konferencji prasowej, że hiszpańskie zgromadzenie narodowe zbierze się z początkiem listopada. Jak donoszą tamtejsze pisma król poza plecami dyktatora przeprowadził rozmowy z najróżniejszemi osobistościami świata politycznego, między innemi z b. prezesem ministrów Guerra. Guerra oświadczył królowi, że zwołanie zgromadzenia narodowego przez dyktatora jest równoznaczne z pogwałceniem konstytucji. Król przyjął również polityków liberalnych między innemi hr. Romanones i innych. Politycy ci niedwuznacznie dali królowi do zrozumienia, że rozpoczną propagandę za ustąpieniem króla, jeżeli ten podpisze dekret wbrew konstytucji.

Audjencje w Min. spraw wewnętrznych.

Warszawa, 24.9 (PAT) Minister spraw wewnętrznych przyjął byłego delegata Rządu w Wilnie Walerego Romana, posłów Czapińskiego i Pragera w sprawach samorządowych, dotyczących województw małopolskich. W piątek 24 b.m. minister spraw wewnętrznych przyjął wojewodę kieleckiego Manteufla, który przybył do Warszawy w sprawach służbowych, oraz prezesa klubu zjedn. niemieckiego Naumanna wraz z członkiem tego klubu pos. ks. Klinkiem.

Poseł Miedziński i red. Stpiczyński pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

Toruń, 24-9. (Tel. wł.). Prokuratorja toruńska pociągnęła do odpowiedzialności sądowej pos. Miedzińskiego za artykuł umieszczony w „Głosie Prawdy“ pt. „Niewiniątka“, w którym poseł Miedziński występuje przeciwko prokuratorji toruńskiej. Równocześnie pociągnięty został do odpowiedzialności sądowej redaktor tego pisma p. Stpiczyński za artykuł pt. „Anarchizm w sądownictwie“.

Wspomniane artykuły mają związek z głośnym zatargiem „Słowa Pomorskiego“ a generałem Berbeckim.

Sytuacja w przemyśle włókienniczym zaostrza się.

Łódź, 24-9. (AW). Na odbytem wczoraj zebraniu delegatów klasowych związków zawodowych uchwalono rozpocząć strajk, o ile przemysłowcy nie zmienią swego stanowiska oraz wezwać wszystkich robotników do podporządkowania się uchwałom zarządu głównego na wypadek akcji. Stwierdzono dalej, że nie udzielenie przez przemysłowców odpowiedzi jest naigrawaniem się z głodujących robotników, przeciw czemu robotnicy stanowczo protestują.

Wojska kantońskie pod Szanghajem.

Londyn, 24-9. (AW). Według doniesień z Pekinu wojska kantońskie obsadziły miasto Nan-Czan w prowincji Kiang-Si. Aczkolwiek źródła japońskie zaprzeczają tej wiadomości, jest ona możliwa tembardziej, że szereg oddziałów armji Wu-Pej-Fu przeszedł do wojsk kantońskich. Liczą się poważnie z możliwością oblężenia Szanghaju. W tym wypadku Anglja skoncentrowałaby swoją flotylę na wschodnich morzach pod Szanghajem.

Walka ze spekulacja we Francji.

Paryż, 24-9, (AW). Jak dzienniki tutejsze donoszą, zarządzenia władz państwowych w sprawie spekulacji dewizami na giełdzie okazały się nader słuszne. Spekulacja na giełdach zagranicznych prawie zupełnie ustała, a u szeregu spekulantów w Paryżu znaleziono kartki przeważnie w języku niemieckim stylizowane z zapowiedzią rychłego upadku Poincarego. Zgoda jednak członków parlamentu co do prowadzenia sanacji finansowej nie była nigdy tak bezwarunkowa jak obecnie.

POLAK PROREKTOREM UNIWERSYTETU LITEWSKIEGO.

Jak donoszą z Kowna, prorektorem Uniwersytetu kowieńskiego obrany został na 1926-27 rok akademicki Polak, prof. Romer. Profesor Romer jest jedynym Polakiem, jaki wykłada na uniwersytecie litewskim. Wybór jego na zastępcę rektora jest więc tem większym sukcesem jego osobistych zdolności i zasług naukowych.

Polska a Sowiety.

Polska jest bezwątpienia państwem, którego położenie geograficzne stawia ją w zupełnie odmiennej sytuacji od wszystkich innych członków Europy. Jest ona rubieżą Europy zachodniej, a co więcej jest najdalej na wschód wysuniętą placówką wpływów Ligi Narodów. Poza wschodnią granicą Polski kończy się wogóle Europa a rozpoczyna się mgławica. Powiedziane było to z okazji rozpoczynania przez rząd angielski Labour Party rokowań ze związkiem sowieckim i były dniegoletni minister spraw zagranicznych Wielkiej Brytanji wystąpieniem swem pragnął uchronić Anglję od „skoku w tę próżnię“.

Polska jest jednak w nieco innej sytuacji, niż Anglja. I dlatego swe stosunki ze związkiem sowieckim musi ona układać na nieco innej płaszczyźnie. Poprostu oba te państwa siła faktów zmusi prędzej czy później do zbliżenia gospodarczego, i żadne mącenia tego istotnego stanu rzeczy faktu tego nie zmienią. Związek sowiecki przestaje być mgławicą. Przeciwnie, ostatni zatarg w łonie wszechzwiązkowej partji komunistycznej pokazał całemu światu niezbitą prawdę o kierunku, w jakim rozwijać się będzie na przyszłość jego ustrój gospodarczy. A właśnie dlatego my z uwagi na nasze położenie geograficzne nie powinniśmy przedewszystkiem zamykać oczu na te sprawy.

Polska, wchodząc do układów lokarneńskich i siadając obok Niemiec w Radzie Ligi Narodów, posunęła się niewątpliwie w pewnym kierunku swej polityki zagranicznej. Pod żadnym pozorem jednak nie wolno nam tego uważać za jakieś zaangażowanie się na dalszą metę w wielki splot „najwyższych“ kombinacyj międzynarodowych. Mamy niezbity a pisany przykład w umowie berlińskiej Stresemann-Krestinskij, iż Locarno nie przeszkadza państwom, biorącym w niem udział, nietylko w zachowaniu zwykłej wolnej ręki w stosunkach międzynarodowych, ale w zawieraniu układów o daleko większej rozpiętości i wysoce znamiennych politycznie. Jeśli umowa Stresemann-Krestinskij pozwoliła p. Stresemann'owi na uroczyste wejście do genewskiego pałacu Narodów, a raczej nie przeszkodziła mu w tem zupełnie, to tembardziej Polska zachowuje prawo urządzenia swych stosunków ze wszystkiemi niecziońkami Locarna w tym sensie, w jakim uważa to za stosowne.

Sprawy genewskie odwróciły ostatnio naszą uwagę od stanu rzeczy na wschodzie Europy. Obecnie zato należy im poświęcić całe nasze zainteresowanie. W polskiem Ministerjum spraw zagranicznych leży nierozpatrzona propozycja rządu sowieckiego w sprawie paktu o neutralności i nieagresji między Polską a Z. S. S. R. Takie same rokowania nawiązują się między Moskwą a państwami Baltyckiemi. Sytuacja, powiedzmy otwarcie, nie przedstawia się zbyt jasno. Poprostu cała akcja komisarjatu spraw zagranicznych wygląda chwilowo na całkiem niedwuznaczny manewr o jasnych celach politycznych. Przedwstępne rozmowy na temat propozycyj p. Cziczerina powinny bezwzględnie wątpliwości te wyjaśnić. Ale przedewszystkiem powinna raz na zawsze ustać działalność tych propagandowych i prasowych czynników sowieckich, które z uporem godnym lepszej sprawy i, nie zważając na rozgrywające się wobec nich wypadki polityczne, stale i konsekwentnie obrzucają błotem Polskę, a co więcej gruntu fałszywemi informacjami, puszczanemi na cały świat, usiłują wzniecić w stosunku do niej powszechną nieufność w chwilach dla niej najważniejszych. O ile ten stan rzeczy potrwa dalej, stanie się jasnem, iż nie istnieje w Moskwie wogóle żadne istotne pragnienie dojścia z Polską do porozumienia i że nie można propozycyj sowieckich uważać za nic innego, jak tylko za zwykłe pociągnięcie „fachowej“ dyplomacji.

W interesie obu państw ewentualność taka byłaby czemś najmniej pożądanem. U nas rozumieją to ludzie dobrze; chodzi o to, aby zrozumiano to i po tamtej stronie granicy.

A. F.

Stan bezrobocia i rządowa pomoc doraźna.

Zwalczanie zawodowego bezrobocia.

Ostatniemi czasy Ministerjum pracy i opieki społecznej wydało do Zarządów obwodowych Funduszu bezrobocia instrukcje w sprawie doraźnej urzędowej pomocy dla bezrobotnych.

Z instrukcyj tych dowiadujemy się, że za majątek, pozbawiający prawa do korzystania z zapomóg rządowych, uważany jest kapital w wysokości, przewyższającej 500 zł., oraz majątek ruchomy lub nieruchomy wartości większej niż 1000 zł. Również pozbawia prawa korzystania z zapomóg majątek nieruchomy, lub ruchomy, jeżeli połowa jego wartości wraz z gotowizną przekracza 500 zł.

Obostrzenie te w dużym stopniu obniżą liczbę bezrobotnych, korzystających z zapomóg rządowych. Szczególnie zmniejszy się liczba ta na wsiach, gdzie jest dużo robotników, posiadających małe gospodarstwa rolne, których wartość w każdym razie przekracza sumę 1000 zł.

Według pobieżnego obliczenia w samym tylko powiecie Będzińskim liczba bezrobotnych dzięki tym obostrzeniom zmniejszy się o 60 do 70 proc., w powiecie zaś Olkuskim cyfra bezrobotnych, korzystających z zapomóg rządowych, spadała niemal do zera.

Jeżeli bezrobotny ma dochody równe zapomodze, lub przewyższające ją również traci prawo korzystania z rządowej pomocy doraźnej. Pozatem bezrobotny obowiązany jest zgłaszać się do kontroli conajmniej dwa razy w tygodniu.

Dla bezrobotnych z powiatu Będzińskiego interesująca będzie ta część instrukcyj, w której Ministerjum pracy nakazuje udzielania zapomóg tylko 1 osobie w całej rodzinie. Dotychczas w naszym powiecie mogły korzystać z zapomóg 3 osoby w rodzinie. Należy przytem nadmienić, że zapomogę otrzymuje ten członek rodziny, który zarabiał najwięcej.

Natomiast nikt z rodziny zapomogi nie otrzyma, jeżeli choć jeden członek rodziny pracuje i zarabia więcej, niżby wyniosła ewentualna zapomoga.

Kwalifikowaniem bezrobotnych zajmuje się biuro obwodowe Funduszu bezrobocia. Po decyzji biura bezrobotny w razie niezadowolenia może się zwrócić do Zarządu obwodowego, ostateczne zaś kwalifikacje wydaje przewodniczący Zarządu głównego w Warszawie.

Po oficjalnem ukazaniu się obwieszczenia, którego podaliśmy tu momenty najbardziej interesujące, bezrobotni w ciągu dni 15 będą obowiązani złożyć w miejscu, gdzie są zarejestrowani, następujące dokumenty: zaświadczenie o stanie rodzinnym i majątkowym oraz odpowiedni formularz, wydany w ekspozyturach Funduszu bezrobocia.

Przy okazji warto wymienić kilka wielce charakterystycznych cyfr z zakresu liczby bezrobotnych w powiecie Będzińskim i Olkuskim, to znaczy na terenie działania Obwodowego funduszu bezrobocia w Sosnowcu.

O zmniejszeniu się liczby bezrobotnych mówią dosadnie cyfry następujące: w dniu 28 marca r. b. na terenie 2 wymienionych powiatów korzystało z doraźnych zapomóg rządowych 12.395 bezrobotnych, a z zapomóg normalnych 4118 bezrobotnych, razem więc 16.513 bezrobotnych. Są to najwyższe cyfry z okresu szalejącego bezrobocia.

Po wzmożeniu się ruchu w przemyśle nastąpiła gwałtowna zmiana na lepsze. Obecnie z doraźnej rządowej pomocy korzysta 7388 bezrobotnych, a z zapomóg normalnych tylko 612 bezrobotnych, czyli razem 8000 bezrobotnych. Z cyfr tych wynika, że bezrobocie zmniejszyło się o przeszło 50 proc.

Niemniej interesujące są cyfry sum, wypłacanych bezrobotnym. Podczas gdy w marcu w okresie tygodniowym wypłacono bezrobotnym z doraźnej pomocy 109010 zł., a z pomocy normalnej 36.328 zł., czyli razem 145.338 zł., to w tygodniu ubiegłym sumy te przedstawiały się w sposób następujący: pomoc doraźna — 68.802 zł., normalna 6.861 zł., razem 75.666 zł., czyli również i suma wydatków na bezrobocie zmniejszyła się o 50 proc.

Obostrzenia, wprowadzane przez Ministerjum pracy, zmniejszą i te sumy, odpadną bowiem prawie wszyscy bezrobotni małorolni, oraz w powiecie Będzińskim po dwuch członków rodziny takiej, w której dotąd 3 osoby korzystały z zapomóg rządowych.

To ostatnie obostrzenie dotyczy tylko powiatu Będzińskiego, bo w powiecie Olkuskim jak poprzednio, tak i obecnie korzystać mogła z zapomóg tylko jedna osoba w rodzinie.

Po przejściu strasznego orkanu.

AMERYKAŃSKA WENECJA LEGŁA W GRUZACH.

Wiadomości telegraficzne przyniosły krótką wiadomość o straszliwym orkanie, który przeszedł nad Florydą, zburzył kilka tysięcy domów i spowodował śmierć kilku tysięcy osób. Ogłoszone w prasie zagranicznej nowe szczegóły tej katastrofy żywiołowej wskazują, że był to jeden z największych kataklizmów w historji, a

zniknięcie z powierzchni ziemi miasta Miami

na Florydze podobne jest do zniknięcia Sodomy i Gomory, Pompei itp.

Floryda jest **współczesnym rajem dla amerykańskich miljonerów.** Jeszcze sto lat temu należało to złote jabłko do Hiszpanji, a cała Floryda warta była 5 miljonów dolarów, teraz stała się ona

najbogatszym zakątkiem świata.

Powietrze jest tu b. łagodne i wieczna wiosna sprawuje tu rządy, pod któremi rosną najdroższe owoce, jak banany i winogrona.

Rozpanoszyła się też w tej okolicy niesłychana spekulacja gruntu, który nie ma sobie równego. Najbogatsi Amerykanie wznieśli tam swoje pałace, przyczem odgrywała też rolę, i ambicja Amerykanów, którzy chcieli wybudować sobie kurort przewyższający wspaniałością Nizzę i Wenecję. Niektórzy z nich wznieśli niedaleko brzegu sztuczne wyspy. Wybudowali na nich małe pałacyki w weneckim stylu. **Miami i Floryda były Wenecją Ameryki.**

Panował tam luksus nie do opisania, dookoła brzegu zbudowana była asfaltowa szosa, tak, że można było jechać automobilem prosto na plażę nadmorską. Hulano tam i tańczono bezustanku, a wszystkie mody amerykańskie brały stamtąd początek. W przeciągu kilku lat wzniesiono olbrzymie drapacze nieba, a miasta powstawały przez jedną niemal noc.

Floryda była rzeczywiście rajem. Niema na całym świecie zakątka, gdzie śmiertelność byłaby tak znikomą, jak na Florydzie. Widziano tam b. często przechadzających się stuletnich starców. Błogosławieństwo jakieś leżało na tym kraju. Ludzie stawali się

przez jedną noc miljonerami,

bo grunt rósł wciąż w cenie nazywano ich też „miljonerami Florydy“.

A teraz rozpostarł się nad tem wszystkiem gniew boży i wszystko leży w gruzach.

Orkan nadszedł z oceanu Atlantyckiego,

a straszny, zabójczy wiatr niósł się z szybkością 150 klm. na godzinę. Stacje meteorologiczne dawały wciąż sygnały, że burza się zbliża i ludzie uciekali jak bezprzytomni; dzięki tym ostrzeżeniom uratowano od niechybnej śmierci tysiące osób.

Nie wszystkim jednak udało się uciec, według najświeższych doniesień

jest przeszło 2000 zabitych i dziesiątki tysięcy rannych.

Ludzie stali się w ciągu jednej nocy biedakami, zostali w jednej koszuli, bez dachu nad głową. Szkody są wręcz niesłychane, mówią nawet o kryzysie w amerykańskich towarzystwach ubezpieczeniowych.

Z aeroplanów robiono zdjęcia a obrazy te mrożą krew w żyłach.

Miasto Miami leży całe w gruzach.

Drapacze nieba o wysokości dwudziestu pięter zapadły się i pogrzebały pod sobą setki ofiar. Domy bankowe, redakcje, dancingi zostały zburzone, jak domki z kart. Ogromne wieże radjowe o 150 m. wysokości zostały przewrócone. Komunikacja z szerokim światem przerwana. Gaz i elektryczność zniszczone. Obrabowani ludzie głodują i omdlewają, bo brak nawet kropli wody. Prócz Miami, które najwięcej ucierpiało,

zniknął jeszcze cały szereg miast, jak Campo, Breelegon, Sarasota i inne.

Szosy w całej okolicy są uszkodzone i dlatego trudno jest posłać tam pomoc. Amerykański Czerwony Krzyż zorganizował energiczną pomoc doraźną, towarzystwo Pulmanowskie posłało specjalne pociągi, wszystko spieszy z pomocą ofiarom. Pewien dziennikarz

uratował się w cudowny niemal sposób.

Siedział on w swoim biurze w Miami przy pracy. Nagle rozpoczęła się srożyć burza i morze wystąpiło z brzegów. Straszna ulewa dokonała reszty i w przeciągu kilku godzin całe miasto stanęło pod wodą. Nasz dziennikarz wdrapał się na dach, ale orkan zniósł i oto niezwykłym cudem został ten człowiek uratowany. Długie godziny upłynęły zanim zdołał dotrzeć do najbliższego miasteczka, nie znajduje on słów na zobrazowanie tego nieszczęścia. Najwięcej ucierpieli indjanie.

Telegraf donosi dalej, że burza jeszcze nie ucichła. Posuwa się ona wciąż dalej w stronę Nowego Orleanu i Missisipi, czyniąc

po drodze nowe spustoszenia.

Nieszczęście na Florydzie wywołało żywy oddźwięk całego świata. Rządy wszystkich niemal państw wyraziły swoje współczucie prezydentowi Coolidge i narodowi amerykańskiemu.

Akcja ratunkowa jest w pełnym biegu, a prezydent Coolidge stoi na czele tych, którzy niosą pomoc cierpiącym.

Rozwój radjofonii w Polsce.

Według danych rządowych na całym obszarze Polski ilość aparatów odbiorczych radjofonicznych w rękach prywatnych wynosi obecnie około 100.000. Kupcy, handlujący sprzętem radjofonicznym, szacują tę ilość znacznie skromniej na 40 – 50.000 sztuk. W każdym razie liczba aparatów zarejestrowanych w przybliże[illegible] nie odpowiada żadnej z poda[illegible] cyfr. Większość odbiorców radjofonji dotąd unika skrzętnie rejestracji. Mimo to liczba aparatów zarejestrowanych w Warszawie wzrasta, z każdym prawie miesiącem, czego dowodzą następujące dane: w maju było ich 3.839, w czerwcu przybyło 2.606, w lipcu — 2.577, w sierpniu — 2.644, natomiast w pierwszej połowie września —1.500, co stanowi razem 13.166 aparatów w samej Warszawie. Do końca miesiąca liczba ich dojdzie niewątpliwie do 14.500. Na prowincji zarejestrowanych aparatów jest około 5.000. Nie zgadza się to również z faktyczną liczbą, która jest kilkakrotnie wyższą. Tak np. we Lwowie zarejestrowano dotąd zaledwie 297 aparatów, gdy ze statystyki sprzedaży wynika, że jest ich conajmniej 2.000. W Krakowie zarejestrowano 430 sztuk, co stanowi jedną piątą część faktycznej ilości.

Zasięg warszawskiej stacji radjofonicznej obejmuje całą Polskę, jednakże audycje jej mogą być przejmowane na znaczniejszą odległość tylko przez aparaty lampowe. Zwykle aparaty detektorowe przejmują na odległość do 30 klm. od stacji nadawczej, 1-lampowe — na odległość od 100 do 150 klm., 2-lampowe — na odl. 150 — 250 i wreszcie trzylampowe mogą słyszeć Warszawę z najodleglejszych rubieży Rzplitej. Są jednak wypadki, kiedy aparaty detektorowe przejmują na odległość 100 klm. od Warszawy.

ZYGZAKIEM.

Bohater przestworza.

Wielki, bezkresny jest podniebny szlak...
Z tych tam błękitnych i gwiaździstych
kwater
Kieruje do nas lot stalowy ptak,
Którego duszą powietrzny bohater

O oceanu zawadziwszy brzeg,
Kraj chryzantemów żegnał w cichym żalu
I nad równiną Syberji wszczął bieg,
By minąć szczyty groźnego Uralu.

Świat był mu cały niby własny dom,
I choć wichrami i burzami smagan,
Przecież nam chwałę wiezie, a nie srom,
Mocniejszy bowiem był duch, niż huragan.

Jedną z piękniejszych dziejów spisał kart,
Wzlatując w niebo z dna ludzkiego morza,
Okrzyków przeto radosnych jest wart
Lotnik Orliński, bohater przestworza.

Ćw.

O rozwój Będzina.

Kwestja odpowiedniego rozwoju Będzina była poruszana i omawiana jeszcze przed kilkudziesięciu laty, miasto bowiem zgrupowane na niewielkiej przestrzeni nie może swobodnie się rozwijać, gdyż z jednej strony zamknięte jest rzeką, z drugiej zaś linją kolejową. Przeszkody te możnaby łatwo usunąć za pomocą mostów i wiaduktów i w tym też kierunku były oddawna czynione zabiegi, które jednakże pozostały bez rezultatu. We wschodniej np. części miasta znajduje się za torem kolejowym duża dzielnica przy ul. Sienkiewicza, która nie rozwija się głównie z powodu braku dogodnego połączenia ze śródmieściem, z jednej bowiem strony łącznik stanowi oddalony most kolejowy, z drugiej zaś — przejazd kolejowy — przeważnie zamknięty.

W swoim czasie miasto robiło starania u władz kolejowych o połączenie wspomnianej dzielnicy z miastem za pomocą wiaduktu, który miał być wybudowany na przedłużeniu ul. Sączewskiej, przyczem właściciel terenu, p. Sączewski, zobowiązał się oddać bezpłatnie plac, potrzebny na przeprowadzenie nowej arterji. Budowa wiaduktu nie przedstawia w tem miejscu specjalnych trudności z uwagi na dogodne warunki naturalne, tor bowiem kolejowy znajduje się na pewnej głębokości, co ułatwia zadanie i nie wymaga nadzwyczajnych kosztów. Władze kolejowe w zasadzie przychylnie odniosły się do starań miasta, stawiały jednak pewne wymagania i w sprawie tej toczyły się pertraktacje, tymczasem wybuchła wojna światowa i projekt utknął.

W czasie wojny zarząd miasta znów wszczął u okupantów zabiegi w tej sprawie. Było rzeczą zrozumiałą, iż okupanci nie mieli zamiaru dbać o rozbudowę miast naszych, a tembardziej angażować się materjalnie w tego rodzaju przedsiębiorstwach, to też zgodzili się na budowę wiaduktu pod warunkiem, iż miasto wykona swoim kosztem całkowitą pracę. Nie wiadomo, jaki ostatecznie obrót przybrałaby cała sprawa, tymczasem jednak okupanci uciekli i kwestja wiaduktu została pogrzebana.

Po odzyskaniu niepodległości tyle było najróżnorodniejszych pilnych spraw do załatwienia, że zarówno miasto, jak i władze kolejowe sprawą powyższą zupełnie się nie zajmowały, obecnie jednak należałoby budowę wiaduktu wyciągnąć na światło dzienne, zwłaszcza, że we wspomnianej dzielnicy zaczyna ożywiać się ruch budowlany oraz z uwagi na to, że władze kolejowe przyszły do przekonania, iż niepodobieństwem jest w dalszym ciągu hamowanie nietylko rozwoju, lecz i ruchu w miastach i postanowiły stopniowo budować odpowiednie tunele i wiadukty kolejowe w miastach Zagłębia. W związku z tem, miasto winno podjąć odpowiednie kroki i niewątpliwie sprawę tę musiałyby władze kolejowe pomyślnie załatwić, jest to bowiem konieczne dla rozwoju miasta, które stłoczone na małej przestrzeni, musi rozbudowywać się na nowych terenach i zadanie to należy ułatwiać przy pomocy dogodnego łączenia wszystkich przedmieść ze śródmieściem.

ś. † p.

STANISŁAW SZPERLING

Obywatel m. Będzina

Przedsiębiorca budowlany, starszy cechu murarzy w Będzinie, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 23 września 1926 r., przeżywszy lat 46

Wyprowadzenie zwłok z domu własnego, przy ul. Kościuszki Nr. 30 na cmentarz miejscowy nastąpi w sobotę dnia 25 września rb. o godz. 4 popoł., na bożeństwo zaś żałobne odbędzie się w poniedziałek dn. 27 bm. o godz. 9 rano, na które zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych stroskani

5595 **Żona, matka, siostra i dzieci.**

Kronika Zagłębia.

KALENDARZYK.

25 Sobota

Dziś Bł. Ładysława z G
Jutro Cyprjana i Justyny.
Wsch. słońca 5 25
Zach. „ 5 32

Teatr miejski w Sosnowcu.

Repertuar teatru.

Dziś — premjera „Oj mężczyźni mężczyźni", komedjo-farsa Kazimierza Zalewskiego. Początek godz. 8 m. 15 wiecz. Abonament ważny ze zniżką 25 proc.

W niedzielę popołudniu — po cenach zniżonych „Papa się żeni" Wł. Rapackiego Początek godz. 4 popoł. Abonament ważny bez procentu

W niedzielę wieczorem — po raz drugi „Oj mężczyźni, mężczyźni" Zalewskiego Początek godz. 8 m. 15 wiecz.

Wtorek po raz trzeci „Oj mężczyźni mężczyźni" Zalewskiego.

Zapowiedzi teatralne

W przygotowaniu „Dar poranka" G Forzano.

Bilety wcześniej nabywać można w Cukierni „Bagatela" (róg ul. Wiedeńskiego) w godzinach od 10 rano do 2 w południe. Kasa teatralna (gmach Teatru) czynna tylko w dni przedstawień: przed przedstawieniem popołudniowem od godz. 3-ej, przed wieczorowem od godz. 5 ej

W Będzinie.

W poniedziałek w sali Corso „Oj mężczyźni, mężczyźni". Początek g. 8 m 15

Kinoteatry w Sosnowcu

grają dzisiaj:

Udziałowy: „Czerwony Goniec".
Sfinks: „Czarodziejka" z Polą Negri.
Momus: „Cud wilków"

Sekcja artystyczna obchodu 200-ej rocznicy św. Stanisława Kostki w Będzinie.

Członkowie sekcji artystycznej i zaproszeni goście w sprawie uroczystości wzmiankowanej postanowili: Należy kupić figurę św. Młodzieniaszka, umieścić na czas nowenny i na dzień uroczystości w kościele, pięknie przystroić kwiatami, a w ewentualnych pochodzie, o ile warunki klimatyczne dopiszą, nieść jako feretron i ustawić w odnowionej kapliczce, obok stacji kolejowej. Kapliczkę przyozdobić świerkami i girlandami, co uskuteczni młodzież pod dyrektywą pań z Sodalicji. W sobotę dnia 13 listopada — akademja w sali kina o godz. 10-ej dla młodz. gimnazjalnej, a około 12 dla starszych tylko oddziałów (V — VII) wszystkich szkół powszechnych z powodu braku miejsca. Przemówienie do młodzieży wygłosi jeden ze starszych uczni. PP. dyrektorzy i kierownicy zgłoszą łaskawie najpóźniej do 1 października na ręce przewodniczącego sekcji ks. R. Ramusa do ogólnego programu poszczególne numery, które ich szkoły mogłyby wystawić. Komisja zastrzega sobie prawo ułożenia ostatecznego programu akademji, wybierając ze zgłoszeń najodpowiedniejszy materjał. Żadna szkoła oddzielnie na swoją rękę bez łączności z komitetem urządzać nic nie będzie. Śpiewy chóralne przygotuje p. dyr. Burakiewicz.

Preliminarze budżetowe gmin wiejskich.

Komisja budżetowa gminy Olkusko-Siewierskiej rozpatrywała preliminarz budżetowy na rok 1927, który po szczegółowem zbadaniu przyjęto w wysokości 325 tysięcy zł. Poważniejsze wydatki dotyczą: dokończenie budowy szkół w Strzemieszycach i w Gołonogu 120 tys. zł. budowa i remont dróg 56 tys. zł. założenie ośrodka zdrowia 10 tys. zł., opieka społeczna 40 tys. zł., szkolnictwo 56 tys. zł. Jak widać z powyższego, samorząd gminny poważnie traktuje swe zadania i pomimo niesprzyjających warunków stara się o postawienie gospodarki gminnej na odpowiednim poziomie.

Organizowanie Tygodnia lotniczego w Dąbrowie.

Onegdaj odbyły się w Dąbrowie posiedzenia wszystkich 3-ch sekcyj komitetu Tygodnia lotniczego celem omówienia całokształtu przedsięwzięcia oraz szczegółowego wykonania całości. Po uzgodnieniu zgłoszonych projektów ustalono wytyczne i podzielono pracę pomiędzy poszczególnych członków. Ponieważ przy realizowaniu zakreślonej pracy mogą powstać pewne zmiany, ostateczny program Tygodnia lotniczego podamy za kilka dni, po definitywnem ustaleniu całości.

Pociągi Sosnowiec — Sędziszów.

Pociągi nr 31 i 32, które kursować miały tylko do 15 września pomiędzy stacjami Sosnowiec — Sędziszów, na mocy rozporządzenia Ministerjum kolei, będą kursować nadal aż do odwołania.

Sprawa przydziału tytoniu.

W swoim czasie wszystkie hurtownie i składy tytoniu w Zagłębiu zaopatrywały się w wyroby tytoniowe w Katowicach, gdzie dzięki sprężystej gospodarce towaru było zawsze poddostatkiem i składnicy byli należycie obsłużeni. W jakiś czas, z niewiadomych bliżej przyczyn, system powyższy zmodyfikowano w ten sposób, że tylko Sosnowiec należy do składnicy w Katowicach, natomiast Bedzin i Dąbrowę przydzielono do składnicy w Częstochowie. Od tej pory wytworzyły się tego rodzaju stosunki, iż Sosnowiec posiada stale dostateczną ilość tytoniu i wyrobów tytoniowych, natomiast w Będzinie i w Dąbrowie ciągle brak jest tych artykułów, co wywołuje narzekania i niezadowolenie zarówno wśród składników, jak i ludności. Z uwagi na ogólne dobro, winien być przywrócony dawny system i całe Zagłębie należy przyłączyć do składnicy w Katowicach, co usunie ustawiczne skargi na dotychczasowe porządki w składnicy częstochowskiej, która nie chce lub nie może należycie obsłużyć swych odbiorców.

Osobiste.

Wczoraj bawił w starostwie dr. Ostromecki, naczelnik wojewódzkiego urzędu zdrowia, który w przejeździe na zjazd lekarzy w Katowicach, zatrzymał się w starostwie celem omówienia szeregu spraw z lekarzem powiatowym, dr. Ryderem.

Fiasko stworzenia rezerw zbożowych.

Jak słychać, zapowiadana szumnie przez min. spraw wewn. Młodzianowskiego, akcja stworzenia rezerw zbożowych w większych ośrodkach miejskich i przemysłowych, spaliła na panewce. Niezrealizowanie zapowiedzianych obietnic tłomaczy się brakiem aparatu organizacyjnego oraz niedołęstwem czynników samorządowych, w rzeczywistości zaś niefortunny pomysł upadł z braku realnych podstaw i praktycznego zastosowania.

Z Tow. pomocy dla biednych chrześcjan w Dąbrowie.

W poniedziałek, dn. 27 b. m. o g. 7.30 wiecz. odbędzie się w resursie ogólne zebranie członków Tow. pomocy dla biednych chrześcjan w Dąbrowie.

W razie nieprzybycia jednej trzeciej członków, następne, prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków, zebranie odbędzie się w poniedziałek, dn. 4 października r. b.

Nie opłaci się!

O rozwydrzeniu, panującem między pewną częścią bezrobotnych otrzymujących zasiłki, które dzięki wadliwemu systemowi demoralizują pozbawionych pracy, świadczy nowy fakt.

Mianowicie, dwór w Gzichowie zażądał kilkunastu dziewcząt do robót polnych. Kiedy kandydatki przybyły na miejsce i dowiedziały się o wysokości płac i rodzaju pracy, oświadczyły, że to im się nie opłaci, poczem opuściły majątek.

Kiedy powiedziano im, że będą pozbawione prawa pobierania zapomóg, dziewczęta zaczęły się awanturować, wreszcie zagroziły, że dadzą sobie radę i znajdą sposób na „niesprawiedliwość".

Nie wątpimy, iż odpowiednie władze bezwzględnie odbiorą tego rodzaju robotnicom zasiłki, jest bowem rzeczą niedopuszczalną, aby pieniądze państwowe szły na utrzymanie próżniaków i wałkoni.

Pod adresem władz pocztowych.

Na skutek starań ludności, w Kazimierzu uruchomiono agencję pocztową, która jednakże nie przyjmuje depesz i chcący wysłać telegram musi udać się z tem na stację kolejową, co połączone jest z dużą stratą czasu i powoduje opóźnienia. Możeby władze pocztowe zajęły się tą sprawą i w zrozumieniu potrzeb dużego ośrodka przemysłowego, zaprowadziły we wspomnianej agencji telegraf, co usunęłoby dotychczasowe niedomagania.

O popisach atletycznych, które się nie odbyły.

Związek inwalidów wojennych, oddział w Zagłębiu Dąbrowskiem zapowiedział na pozaprzeszłą niedzielę szumnymi afiszami popisy ciężkoatletyczne na górze św. Doroty które wskutek nieodpowiedniego wyboru miejsca nie mogły się odbyć. Na przedstawienie te sprzedano bardzo dużą ilość biletów wejścia w cenie 50 gr., przyczem zapewniono nabywców solennie, że popisy te odbędą się w następną niedzielę w miejscu więcej odpowiedniem i rozprzedane bilety służyć będą na to widowisko. Tymczasem upływa już drugi tydzień, a ani o przedstawieniu, ani też o zwrocie pieniędzy jakoś nic nie słychać. Możeby zarząd Związku wyjaśnił posiadaczom nabytych biletów, w jaki sposób zamierza zlikwidować sprawę.

Przyjmowanie ochotników do szkoły podchorążych rezerwy.

Władze wojskowe podają do wiadomości, że Ministerjum spraw wojskowych zezwala na przyjmowanie wprost do szkoły podchorążych rezerwy ochotników-szeregowych rezerwy, posiadających wymagany cenzus wykształcenia ogólnego i odpowiadających następującym warunkom: 1) nieprzekroczony 28 rok życia, 2) 6-miesięczna służba linjowa w okresie służby czynnej. Po ukończeniu kursu szkoły podchorążych rezrwy zwalnia się ochotników natychmiast z powrotem do rezerwy, przyczem: a) ukończenie szkoły podchorążych rezerwy z wynikiem conajmniej dobrym uprawnia do uzyskania w przyszłości stopnia oficera rezerwy na ogólnych zasadach i traktowaniu tych szeregowych pod względem odbywania ćwiczeń rezerwy na zasadach stosowanych do kandydatów na oficerów rezerwy, b) ukończenie szkoły podchorążych rezerwy z wynikiem dostatecznym nie daje szeregowym rezerwy żadnych uprawnień. Ewent. zapytania i zgłoszenia należy skierować do danej P. K. U.

Poranki dla młodzieży

W nadchodzącą niedzielę o godz. 11 i pół przed poł. punktualnie w kinie „Udziałowym" w Sosnowcu odbędzie się szósty z rzędu poranek dla młodzieży o interesującym nowym programie, zaaprobowanym przez Radę szkolną. Udział biorą: E. Ludwiżanka, E. Karasiński, T. Ortym i malutki Pawełek Dudziński. Wyświetlane będą dwie dwuaktowe wesołe komedyjki i zdjęcie z natury. Na estradzie nowy program. Nieodwołalnie ostatni występ Pata i Patachona w szkole, wojsku i autobusie. Pierwszy raz wystąpią komicy Ferdek i Merdek. W przerwie odbędzie się konkurs wierszyków. Za najcelniej i najtrafniej napisany czterowiersz — cenne nagrody w postaci lalki, książek, cukierków i innych podarków. Bilety już nabywać można w cenie od 40 gr. — 2.20, w kasie kina „Udziałowego".

W Dąbrowie odbędzie się w niedzielę 26 b. m. o godz. 2 pop. przedstawienie dla dziatwy z występem Pata i Patachona.

Poranek na Niemcach odbędzie się w niedzielę 26 b. m. o godz. 5 popol. z występem Pata i Patachona.

O 100 złotych.

Rozia Braufenhendler zamieszkała w Sosnowcu przy ul. Pańskiej 21 pragnęła mieć 100 zł. Nie mogąc ich jednakże uzyskać w legalny sposób, skradła je z mieszkania Kocimowskiej Beli, zamieszkałej w Sosnowcu przy ul. Pańskiej 9, podczas nieobecności właścicielki. Potrzebującą pieniędzy Rózią zajęła się policja.

Pożar w Strzyżowicach.

W ubiegłą środę popołudniu powstał pożar w zagrodzie Antoniego Krawczyka w Strzyżowicach, przyczem pastwą płomieni padł stary dom mieszkalny drewniany. Z powodu braku wody na miejscu, akcja przybyłych okolicznych straży ograniczała się jedynie do dogaszania zgliszcz wodą, czerpaną przy pomocy trzech sikawek ze stawu majątku ziemskiego Gwarectwa br. Renard, odległego o przeszło 700 metrów. Przyczyną pożaru było wadliwe urządzenie komina. Straty wynoszą około 800 złotych.

Przy tej sposobności musimy napiętnować nieobywatelskie stanowisko właścicieli pojazdów w Grodźcu, utrzymujących komunikację kołową między Grodźcem i Będzinem, którzy na prośbę naczelnika straży ogn. och. wiejskiej o udzielenie dwuch par koni dla rekwizytu i sikawki, rozproszyli się we wszystkich kierunkach, co uniemożliwiło tej straży wyjazd do pożaru, pomimo, iż strażacy ochotnicy na alarm miejscowych syren kopalnianych bardzo licznie stawili się na miejsce. Postępowanie tych ludzi dziwi nas tembardziej, że zarząd straży płaci za każdą parę koni użytych do wyjazdu na pożar 12 złotych, więc o utracie zarobku nie może być mowy. Tego rodzaju objaw wpływa bardzo ujemnie na całość organizacji i zniechęca członków czynnych do niesienia pomocy w razie wypadków żywiołowych. Z pośród uciekających z miejsca postoju furmanów zdołano zauważyć następujących: Jana Hanaka, Jana Krwczyka, Grabarę oraz do kompletu niejakiego Mendla. Podkreślamy, iż w chwili zwrócenia się naczelnika do wymienionych o konie nikomu nie było wiadome miejsce pożaru i ciekawi bardzo jesteśmy, jakie wrażenie robiłaby na nieludzkich furmanach wieść o paleniu się domostw własnych.

Ruch Wydawniczy.

Nakładem księgarni Trzaska Ewert i Michalski, Warszawa, Krak. Przedm. 13, ukazał się 15 zeszyt **„Ilustrowanej Encyklopedji"**. Cena zeszytu 6 zł. 50 gr. w prenumeracie 4 zł.

Odpowiedzi Redakcji

Pani Alicji Z. Trochę za dużo sztuczności i wysiłku, wskutek czego myśl jest przyćmiona. Naogół jednak zdolności poetyckie zapowiadają się dość dobrze.

Święto przysposobienia wojskowego w Sosnowcu.

Wzorem lat ubiegłych i w tym roku odbędzie się święto przysposobienia wojskowego. Jestto święto młodej tężyzny narodowej, rewja przygotowujących się do obrony granic przyszłych obywateli państwa, świadomych swych celów i obowiązków. W dniu nowego święta młodzież zrzeszona w związkach i hufcach szkolnych stanie do szlachetnej rywalizacji w zawodach.

Zawody te będą niejako egzaminem dotychczasowej pracy przysposobienia wojskowego przed starszym społeczeństwem.

Społeczeństwo to więc musi zamanifestować swoją łączność z młodzieżą, musi tłumnie przybyć na zawody, musi wziąć jaknajliczniejszy udział w tym dorocznym święcie.

Święto przysposobienia wojskowego w powiecie Będzińskim i Olkuskim zapowiada się imponująco. **Uroczystości odbędą się w dniach 10 i 17 października b. r.**

Na program pierwszego dnia zawodów złożą się: dnia 10 października o godz. 6 rano zbiórka zawodników do pięciobóju przy PKU Sosnowiec, skąd o godz. 6.30 udadzą się samochodami na strzelnicę do Katowic.

W czasie ostrego strzelania przeprowadzone zostaną skoki wzwyż, a następnie marsz na przestrzeni 5 kilometrów. Start rozpoczyna się od ul. Hutniczej za Szopienicami w kierunku Katowic, meta znajdować się będzie na boisku Rady wychowania fizycznego przy ul. Aleja w Sosnowcu.

Tegoż samego dnia o godz 10 rano, na boisku Rady W. F. rozpoczynają się zawody z następujących rozgrywek: piłka koszykowa, szczypiorniak.

W drugim dniu święta t. j. 17 października program przewiduje następujące uroczystości: W wigilję święta t. j. 16 października o godz. 6 popołudniu odbędzie się capstrzyk orkiestry wojskowej ulicami: Nową, Piłsudskiego, 3 Maja, Małachowskiego, Kościelną i Piłsudskiego.

Następnego dnia odbędzie się właściwa uroczystość, poczem o godz. 12 w południe na boisku Rady rozpoczną się zawody, na które złożą się: bieg na 200 metrów, rzut granatem, skok w dal, bieg na 400 metrów, bieg na 100 metrów z płotka mi, bieg na bieżni 1500 metrów, sztuczna jazda na rowerach, rzut dyskiem, sztafeta z przeszkodami, rozgrywki w piłkę koszykową i szczypiorniaka.

Polowa Msza św. odbędzie się jak dorocznie na hałdach nad Przemszą.

Wszelkich informacyj w sprawie święta przysposobienia wojskowego udziela dowódca kadry instruktorskiej, por. Nitecki (telefon 4-63).

Wejście na boisko Rady wychowania fizycznego (Aleja) w dniach święta 50 groszy dla dorosłych, 20 groszy dla uczącej się młodzieży.

Jak widać program zawodów jest obszerny i niewątpliwie zainteresuje starsze społeczeństwo.

Niech więc w dniach święta młodzieży nie zbraknie nikogo na boisku, niech młodzież ta widzi, że interesują się nią, że starsze społeczeństwo ocenia jej wysiłki i chętnie z tą młodzieżą współpracuje.

Wiadomości ze Śląska.

Z życia dziennikarzy.

W dniu wczorajszym odbyło się w Katowicach w sali hotelu „Savoy" walne zebranie Syndykatu dziennikarzy polskich Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.

Zebranie zagaił naczelny redaktor „Polonji" Zabawski, który złożył sprawozdanie imieniem komisji wybranej przez zebranie informacyjne w dniu 22 sierpnia. Komisja ta miała załatwić ostatecznie sprawę zatargu, wynikłego swego czasu między redakcjami „Polonji" i „Gońca Śląskiego", który to zatarg przyczynił się do zdekompletowania zarządu Syndykatu. Red. Zabawski poinformował zebranie, że dotychczasowy prezes Syndykatu poseł Rybarz złożył rezygnację na ręce wiceprezesa pos. Pronobisa.

Po sprawozdaniu red. Zabawskiego, złożył krótkie sprawozdanie z dwuletniej działalności Syndykatu sekretarz red. Procner. Oba sprawozdania po rzeczowej dyskusji zostały przyjęte.

Z kolei przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Prezesem został wybrany **red. Zabawski**, wiceprezesem **red. Tadeusz Opiola**, skarbnikiem **red. Bargas**, sekretarzem **red. Procner**, pierwszym członkiem zarządu **red. Przybyła**, drugim **red. Godula.**

Członkami sądu honorowego zostali wybrani **red. Burczak, red. Misiakowski** i **red. Sławik.**

Po załatwieniu jeszcze kilku spraw red. Opiola złożył wniosek o niezmiernie ważnej doniosłości w sprawie Izb dziennikarskich. Wniosek ten brzmi:

„Walne zgromadzenie Syndykatu dziennikarzy polskich Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego **apeluje do Rządu, by na podstawie udzielonych mu przez Sejm pełnomocnictw wprowadził w życie ustawę o Izbach dziennikarskich i zabezpieczeniu dziennikarzy na starość i na wypadek niezdolności do pracy oraz ich rodzin.** Walne zgromadzenie Syndykatu dziennikarzy polskich Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego **apeluje do Związku Syndykatów dziennikarzy polskich Rzeczypospolitej, by sprawę powyższą, która dotąd nie doczekała się załatwienia przez Sejm,** starał **się wprowadzić na realne tory,** a do Syndykatów dzielnicowych o wywarcie w tym kierunku swego wpływu".

Wniosek ten został przez aklamację uchwalony.

Następnie red. Przybyła zgłosił wniosek, ażeby Syndykat urządził w najbliższym czasie Akademję ku czci śp. Jana Kasprowicza. Wniosek ten również uchwalono z tem, że Akademja ta ma się odbyć w Katowicach i w Sosnowcu.

Strajk w kinach katowickich.

Od blisko tygodnia kina w Katowicach są zamknięte, wskutek zatargu jaki wynikł między Magistratem a właścicielami kin na tle podwyższenia podatku komunalnego od biletów.

Dotychczas podatek wynosił 20 proc. Obecnie zamierzał Magistrat podatek ten podnieść o 100 proc., to znaczy od każdego biletu płaciłoby się 40 proc. podatku komunalnego. Przeciwko temu projektowi podwyżki podatku zaprotestowali energicznie właściciele kin i urządzili strajk demonstracyjny.

Stanowisko Magistratu katowickiego jest bardzo nieustępliwe i nie można się spodziewać rychłego zakończenia strajku. Nieustępliwość swoją motywuje Magistrat wysokością podatków od biletów w innych miastach. Np. w Królestwie podatek ten wynosi 60 proc., a w Warszawie aż 100!

Ażeby położyć kres strajkowi powinni właściciele kin rozpocząć pertraktacje z przedstawicielami Magistratu i wynaleźć drogę kompromisową, aby nie pozbawiać mieszkańców Katowic stosunkowo taniej w dzisiejszych ciężkich czasach rozrywki.

Przypuszczać należy, że prezydent miasta dr. Górnik wpłynie na delegatów Magistratu i jeszcze przed pierwszym października strajk kinowy zakończy się.

Teatr Polski w Katowicach.

Repertuar

Sobota dnia 25 b. m. premjera „Król".
Niedziela dnia 26 b. m. Bytom „Żydówka"

Zapowiedzi teatralne

Przygotowania do inauguracyjnego przedstawienia opery w pełnym toku. Inauguracja opery odbędzie się dnia 28 we wtorek, odegraną będzie opera w 3 aktach Stanisława Moniuszki „Halka".

Prezydent Mościcki oraz p. marszałek Piłsudski nie przyjadą na Śląsk.

Jak się dowiadujemy ze sfer miarodajnych, **p. Prezydent Rzeczpospolitej Mościcki oraz marszałek Piłsudski nie przybędą na Śląsk** na uroczystość odsłonięcia pomnika Bolesława Chrobrego w Brzezinach.

Drugi dzień Zjazdu lekarzy.

W drugim dniu uczestnicy Zjazdu lekarzy zwiedzili przed południem kopalnie i huty. Popołudniu odbyło się drugie plenarne posiedzenie, na którem wygłoszono szereg ciekawych fachowych artykułów.

Nowe trudności w wysyłce węgla.

W dniu wczorajszym koleje niemieckie wstrzymały przepuszczanie transportów **węgla polskiego na Hamburg i Mławę. Transporty na Szczecin ograniczono do dwuch pociągów dziennie.**

Ponadto dyrekcja Kolei w Katowicach otrzymała z Warszawy wiadomość, że **na stacji warszawskiej utworzyły się zatory z pociągów węgla** i wskutek tego należy chwilowo **wstrzymać wysyłkę węgla z G. Śląska.**

Wzrost ludności w województwie Śląskiem.

W drugim kwartale rb. **przyrost ludności** na terenie województwa Śląskiego wynosił **4.526 głów.**

Odezwa do kolejarzy.

Nawiązując do mającego się odbyć na Śląsku w czasie od 10 do 17 października r. b. „Tygodnia lotniczego", prezes Dyrekcji kolei w Katowicach ogłosił wezwanie do podwładnych kolejarzy, w którem apelując do patrjotyzmu i ofiarności ich, wyraża nadzieję, że i tym razem gorący apel do kolejarzy uwieńczony zostanie chętną ofiarnością w postaci dobrowolnych składek.

Ceny maksymalne na pieczywo.

Za pół kg. chleba razowego 0.24 zł., 70 proc. mąki żytniej 0.27 zł., 60—65 proc. mąki żytniej 0.30 zł.; 1 bułka 90 gram. 0.10 zł.; wypiek chleba za pół kg. 0.04 zł.

Kurs dla badaczy mięsa i trichinoskopistów w Katowicach.

Dnia 15 października rb. rozpocznie się 8-tygodniowy kurs dla badaczy mięsa i trichinoskopistów w rzeźni miejskiej w Katowicach.

Do zgłoszenia kandydata potrzebne są następujące dokumenty: poświadczenie od starostwa, dyrekcji policji lub powiatowego lekarza weterynaryjnego, że kandydat po skończeniu kursu otrzyma posadę, świadectwo urodzenia, świadectwo moralności, świadectwo lekarskie, życiorys, własnoręcznie napisany.

Zgłoszenia przyjmuje dyrekcja rzeźni miejskiej w Katowicach najpóźniej do 15 października rb.; kandydaci, którzy się zgłoszą później, zostaną nieuwzględnieni.

Ujęcie groźnego bandyty.

Onegdaj policja katowicka ujęła groźnego bandytę, Kupczyka Edwarda. Kupczyk pomimo przeżytych dopiero 18 lat, ma za sobą bogatą przeszłość. Dokonał on już szeregu śmiałych napadów, połączonych nieraz z morderstwem. Kupczyk 16 sierpnia rb. uciekł z więzienia rybnickiego, gdzie odsiadywał karę. Uciekłszy stamtąd Kupczyk przeniósł się na teren województwa Kieleckiego i on to był głównym sprawcą napadu na przedsiębiorcę kop. „Bory" Szperlinga, któremu zrabowano 5.400 zł. w dniu 15 bm. Po dokonaniu powyższego rabunku Kupczyk ukrywał się w Sosnowcu na Dębowej Górze, skąd udał się na występy na Śląsk i tam został schwytany.

Kupczyk został przekazany przez policję śląską do Ekspozytury urzędu śledczego w Sosnowcu.

Do naszych Agentów na Śląsku.

Wiecie najlepiej W. Panowie, jak trudnym jest kolportaż gazet na Śląsku. Dlatego przychodząc do Was z nową na Śląsku gazetą, która ma na celu bezpartyjne krzewienie zasad narodowych i chrześcijańskich oraz obronę Śląska przed wyzyskiem politycznym i gospodarczym, prosimy Was, W. Panowie, o silne i szczere poparcie, w którego skuteczność wierzymy. Zaczynając z Wami, W. Panowie, współpracę, zasyłamy Wam życzenia „Szczęść Boże".

Redakcja i Administracja „Kurjera Zachodniego".

Z całej Polski.

WYBORY DO KASY CHORYCH W KIELCACH.

Dnia 19 b. m. odbyły się wybory do Rady powiatowej Kasy chorych. Na 10.000 uprawnionych głosowało zaledwie półtrzecia tysiąca. Z grupy pracowników uzyskali niezależni socjaliści 7 mandatów, PPS — 11, zjednoczone organizacje narodowo-chrześcijańskie 11, żydzi 1 mandat. Na listę niezależnych socjalistów głosowało dużo żydów. Z grupy pracodawców uzyskał blok polski 10, lista żydowska 5 mandatów. Socjaliści stosowali teror, zwłaszcza w większych fabrykach.

„STRAŻ NARODOWA“ W CZĘSTOCHOWIE.

Przed kilku dniami odbyło się w Częstochowie zebranie w sprawie zawiązania oddziału Straży narodowej.

Obradom przewodniczył dyr. Zieliński. Po odczytaniu statutu w dyskusji postanowiono jednomyślnie utworzyć oddział Straży narodowej w Częstochowie. Na zasadzie zatwierdzonego statutu członkiem czynnym Straży narodowej może być każdy nieposzlakowanej czci Polak, polecony przez 3-ch członków i przyjęty przez zarząd główny. Przeprowadzone wybory do zarządu oddziału Straży narodowej w Częstochowie dały wynik następujący: inż. Zieliński, dr. Szwedowski, B. Rylski, dyr. Bronisław Piotrowski, Klepacki, Plebanek i T. Kanczewski.

ARESZTOWANIE SZAJKI KOMUNISTYCZNEJ.

Władze bezpieczeństwa na Pomorzu wykryły wielką organizację komunistyczną, która działała w porcie Gdyni i w Wejherowie. Na czele organizacji stał Bolesław Sobczyk, znany agitator komunistyczny. **Organizacja przygotowywała wysadzenie w powietrze kilku objektów portowych. Wszyscy wspólnicy zostali aresztowani.**

SOWIECCY DZIAŁACZE BIAŁORUSCY W WILNIE.

Prasa białoruska donosi, że z Mińska przyjechali do Polski znani sowieccy działacze białoruscy: członek instytutu kultury białoruskiej w Mińsku Niekraszewicz oraz profesor akademji gospodarczej w Gorkach Gorecki. Po spędzeniu kilku dni w Warszawie, działacze białoruscy odwiedzili Wilno, gdzie wzięli udział w uroczystościach, związanych z jubileuszem prasy białoruskiej oraz w obradach instytucyj białoruskich nad sprawą wprowadzenia jednakowej pisowni białoruskiej na terytorjum Polski i Białorusi sowieckiej. P. Niekraszewicz zamierza zaznajomić się w Polsce ze stanem językoznawstwa białoruskiego, zaś p. Gorecki interesuje się zagadnieniami gospodarczemi

ZJAZD RESTAURATORÓW I HOTELARZY.

W Kielcach odbył się Zjazd restauratorów i hotelarzy województwa Kieleckiego, na którym referat o rewizji koncesyj wygłosił prezes Sobczyński, a referat o roli wojewódzkiego Stowarzyszenia wygłosił p. Papiński.

Wybory do nowego zarządu dały następujący wynik: prezes p. Accordi, członkowie pp.: Wilczyński Stanisław z Kielc, Szymonek Ign. z Olkusza, Winiarski Wojciech ze Skarżyska, Wikarejczyk Ludwik z Kielc; zastępcy pp.: Mazurek, Ciszewski, Janikowski, Bilski, Łużyński.

Do komisji rewizyjnej pp.: Dłużniewski, Morawiecki, Zieliński; zastępcy pp.: Borek, Kubacki. Do sądu koleżeńskiego pp.: Rudziński, Piechowski, Lament i zastępcy: Łakomski i Czarnota.

Obecnych na obradach: z zamiejscowych 36 osób, reprezentujących 236 członków; z miejscowych 12 osób.

Na zakończenie zjazdu zebrani uchwalili wysłać depeszę hołdowniczą do pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Podatki państwowe w Sosnowcu i gdzieindziej.

MIASTA	Obszar ha	Mieszkańców na 1 ha	Obszar placów opodatkowanych podatkiem na rozbudowę miasta	Kwota wymierzonego podatku od placów w r. 1926	Wymiar podatku na 1 ha	Reszta wymierzonego podatku od lokal.	Przeciętny wymiar podatku na mieszkańca zł	Udzielone pożyczki budowlane przez BGK	Stosunek pożyczek od wymierzonych podatków
Sosnowiec	3100	32	272	85215	314	436054	4.36	450000	54.7
Będzin	1604	26	236	15011	63	128661	2.99	102500	40.5
Dąbrowa	1177	28	?	5000	?	124623	3.79	178350	140.—
Częstochowa	3306	26	100	20224	20	311544	3,56	371900	67.4
Radom	2193	30	165	16506	99	258836	3.94	363000	87.4
Olkusz	630	13	7	651	93	26309	3.26	19000	56.2

Jak widać z powyższego, prym pod względem opodatkowania trzyma Sosnowiec, gdzie na 1 ha wypada aż 314 zł. podatku państwowego, a na jednego mieszkańca 4 zł. 36 gr. Przy takiem opodatkowaniu Magistrat w swych sprawozdaniach chełpi się swą gospodarką która jednakże w świetle cyfr i faktów nie przedstawia się tak różowo i gdyby nie podatki państwowe, w których partycypikuje miasto oraz pożyczki państwowe, gospodarka ta wyglądałaby zupełnie inaczej.

Kronika gospodarcza.

RUCH BUDOWLANY W WARSZAWIE. W Warszawie czeka na wykończenie kilkaset domów, będących własnością najróżniejszych kooperatyw i instytucyj. Budowa ich po większej części wstrzymaną została z braku środków pieniężnych. Ogółem oczekuje na kredyty rządowe 226 objektów, z tych zaś niektóre, jak np. kolonja na forcie Dąbrowskiego (31 domków) liczą po kilkadziesiąt budowli. Chcąc przyczynić się do wykończenia rozpoczętych budynków, Komitet rozbudowy czyni u rządu starania o przyznanie nowych na ten cel kredytów.

Wykończenie wymienionych objektów wymaga dwudziestu zgórą miljonów złotych. Jest to sprawa nader ważna, gdyż tą drogą Warszawa otrzymałaby około 10.000 pokojów mieszkalnych. Zmniejszyłoby się przytem bezrobocie o 8.000 ludzi. Minister skarbu p. Klarner robi Komitetowi rozbudowy nadzieję, że kredyty budowlane w pewnej mierze przyznane zostaną w tym roku przed zakończeniem sezonu budowlanego, co pozwoliłoby dokończyć pewną ilość domów przed nastaniem zimy.

WYWÓZ NASZEGO DRZEWA z dnia na dzień się zwiększa i rokuje na przyszłość jak najlepsze nadzieje, aczkolwiek producenci drzewni walczą z wielkiemi trudnościami. Przydział bowiem wagonów pod naładunek drzewa wyrównał zaledwie 60 procent zapotrzebowania; ponieważ eksport węgla wymaga olbrzymiego taboru kolejowego, mniej wagonów pozostaje dla drzewa. Drugą bolączką, to kilkudziesięcio procentowa zwyżka frachtów morskich, wywołana również wzrostem eksportu węgla. Pozatem daje się eksporterom w wielu wypadkach dotkliwie we znaki brak bezpośredniego kontaktu z wielkimi odbiorcami zagranicznymi i konieczność opłacania drogich pośredników. Nasza produkcja drzewa dostosowuje się ściśle do wymogów naszych wielkich odbiorców, a więc Anglji, Holandji, Niemiec, Belgji, Francji, Węgier, Czecho-Słowacji i Szwajcarji. Dzięki bojkotowi drzewa szwedzkiego przez importerów angielskich, popyt na drzewo polskie w Anglji stale wzrasta. Tak więc powiększył się import drzewa polskiego w przeciągu pierwszych siedmiu miesięcy 1926 roku w porównaniu z tymże samym okresem r. 1925-go o przeszło 120 tysięcy loads, podczas gdy Szwedzi importowali w tymże samym czasie o 200.000 loads mniej, aniżeli w r. 1925-ym. Niektóre gatunki drzewa polskiego podskoczyły na rynkach obcych dość znacznie w cenie.

Z giełdy warszawskiej.

Cedula giełdy warszawskiej z dnia 24-9

AKCJE.

Bank Dyskontowy 8.25, Bank Handlowy 3.60, Bank Przem. Lwow. 0.16, Bank Zachodni 1.55, Bank Polski 85.00—87.50, Cerata 0.50, Kijewski 0.18, Strem 6.00, Siła i Światło 25.00, Chodorów 101.00, Czersk 0.40, Częstocice 1.40—1.45, Cukier 2.70, Firlej 0.54—0.52, Łazy 0.14, Węgiel 68.50, Lombard 3.25, Polska Nafta 0.40—0.35—0.38, Nobel 2.15, Fitzner 2.60, Lilpop 0.94—0.93—0.95, Modrzejów 3.85—4.00—3.95, Norblin 1.10—1.22, Ostrowiecki 7.10—7.20—7.15, Parowozy 0.32—0.31, Rudzki 1.20—1.30, Starachowice 2.07—2.15, Ursus 1.55—1.50—1.55, Zawiercie 19.50—19.75, Żyrardów 13.00—12.75—12.80, Borkowski 1.40, Haberbusz 74.00, Spirytus 2.00.

WALUTY I DEWIZY.

Dolar 8.97.
Nowy Jork 9.00.
Londyn 43.78 i pół.
Paryż 25.15.
Wiedeń 127.30
Praga 26.72.
Włochy 33.25
Belgja 24.10.
Szwajcarja 174.35
Holandja 361.50.
Kopenhaga 239.65.

Tendencja dla akcyj mocniejsza, dla walut bez zmiany.

Kronika Zawiercia.

Osobiste.

Stanisław Kuzior, magister prawa Uniwersytetu warszawskiego, były sędzia pokoju w Sosnowcu, a ostatnio w Żarkach, został mianowany sędzią pokoju w Zawierciu i objął funkcje przewodniczącego sądu.

Zebranie.

Proszeni jesteśmy o zawiadomienie, że miesięczne zebranie Polsk. związku zaw. prac. przem. i handl. w Zawierciu odbędzie się w niedzielę, dnia 26 b. m. o godzinie 11 rano.

Z magistratu

Z Warszawy powrócił do Zawiercia wiceprezydent Artur Ciechomski, delegowany dla wyrobienia kredytów budowlanych.

Dla miasta uzyskano w Banku Gosp. kraj. kredyt na rozbudowę w wysokości dwudziestu paru tysięcy zł., któremi to funduszami magistrat zasili w pierwszej linji poszkodowanych przez huragan.

W celu formalnego upoważnienia magistratu do zaciągnięcia pożyczki w dniach najbliższych zostanie zwołana Rada miejska

Wieści z Rosji.

ROZSTRZELANIE KOMUNISTY POLSKIEGO.

W Omsku zakończył się proces byłych współpracowników wydziału finansowego, oskarżonych o łapownictwo. Kierownika sekcji podatkowej komunistę polskiego Kwiecińskiego skazano na karę śmierci.

ŻYDOWSKA KOLONIZACJA ROLNA.

Prezydjum centralnego komitetu wykonawczego w Moskwie otrzymało od żydowskich organizacyj społecznych w Moskwie sprawozdanie z wyników żydowskiej kolonizacji rolnej na południu Rosji. Po rozpatrzeniu tego sprawozdania prezydjum uchwaliło **wyasygnowanie nowych funduszów na cele kolonizacji.**

WYSIEDLENIE POLAKÓW W ROSJI SOWIECKIEJ

Prezydjum centralnego komitetu wykonawczego sowietów uchwaliło przedłużyć termin wysiedlenia byłych obywateli ziemskich, zamieszkałych w okręgach nadgranicznych na Ukrainie i Białorusi do dnia 1-go listopada r. b. Listy osób, podlegających wysiedleniu w tym terminie, obejmują 600 rodzin, przeważnie polskich.

Wykrycie sowieckiej sieci szpiegowskiej,

OPERUJĄCEJ W WILNIE I OBEJMUJĄCEJ WILEŃSZCZYZNĘ.

Jak donosi „Głos Prawdy", w związku z niedawno ujawnioną w wileńskiej dyrekcji kolejowej akcją szpiegowską, wykryto w ostatnich dniach nową aferę tego rodzaju, **która swemi rozmiarami przewyższa wszystkie dotychczasowe.**

Organizacja obejmowała całe terytorjum ziem wschodnich. Aresztowany w swoim czasie Syczewski stał na czele akcji szpiegowskiej w kolejnictwie. Organizacja jednak **działała również w wojsku, w policji, na poczcie i w administracji politycznej. Sztab mieścił się na Antokolu, w piwiarni Aleksandrowicza.**

Oprócz centrali w Wilnie organizacja ta miała dwie ekspozytury w Wilejce i Głębokiem oraz szereg podekspozytur na całem terytorjum ziem wschodnich.

W Wilnie udział w akcji szpiegowskiej — specjalnie wśród wojskowych — **brały również i kobiety, które nawiązywały z nimi bliższe stosunki i otrzymywały informacje z dziedziny wojskowości.**

Razem z Aleksandrowiczem aresztowano kilku jego wspólników, oraz kobiety, będące na usługach wywiadu wojskowego.

Ekspozytura w Głębokiem działała na linji: **Mińsk—Połock—Dzisna—Wilno.** Na czele stał niejaki Ginko, którego brat jest **wysokim dygnitarzem w Sowietach.** Wszystkie zdobyte dokumenty przechodziły przez jego ręce. Utrzymywał on stały kontakt z dwoma kurjerami sowieckiemi. Jednego z kurjerów aresztowała policja w chwili przekraczania granicy. Skonfiskowano duży materjał dowodowy.

Na czele drugiej ekspozytury w Wilejce stał niejaki Bałusz. Ekspozytura ta działała na linji **Mińsk—Molodeczno—Krzywice—Wilno.** Bałusza aresztowano, a wraz z nim dwuch kurjerów sowieckich.

Podczas transportowania Bałusza z Krzywic do Wilna uciekł on eskortującym i zniknął w pobliskim lesie. Natychmiast **dwa szwadrony kawalerji przetrząsnęły las i Bałusza schwytano.** Ponieważ jeszcze raz próbował uciekać, jeden z żołnierzy strzelił do niego dwukrotnie i ranił go ciężko. **Odwieziono go do szpitala w Wilejce,** dokąd przybył sędzia śledczy, aby przeprowadzić badania przed ewentualnym zgonem.

Dotychczas uwięziono 30 osób.

Rzeczy ciekawe.

WIEŚ ZALANA NAFTĄ.

W pobliżu miejscowości Misłea w Rumunji dowiercono się ropy wybuchowej. Wybuch nastąpił gwałtownie dając na godzinę 40 cystern i rozlewając się szeroko po okolicy. Wieś Misłea znajdująca się w pobliżu szybu została formalnie ropą zalana. Grozę położenia powiększyła jeszcze okoliczność, że wypływająca ropa zapaliła się skutkiem nieostrożności obecnych. Pożar rozszerzał się gwałtownie i objął wkrótce pas szerokości 3 klm. grożąc wsi i stojącemu w pobliżu więzieniu kompletnem zniszczeniem.

Wysiłkom straży pożarnej, która przy pomocy tysiąca robotników podjęła akcję ratunkową udało się pożar zlokalizować. Wiele domów oraz most na rzecze Misłea zostały spalone.

„KRÓLOWA KRÓW".

Honorowy tytuł „królowej krów" otrzymała krowa, należąca do pewnego farmera kanadyjskiej prowincji Quebecku. Jak zapewniają dzienniki amerykańskie, krowa ta dała w ciągu 305 dni 22.151 litrów mleka, tj. przeszło 72 litry dziennie.

Ogólne Zebranie Członków T-wa pomocy dla biednych chrześcjan w Dąbrowie Górniczej

odbędzie się dnia 27 września r. b. w Resursie miejscowej o godzinie 7 i pół wieczorem.

Porządek obrad następujący:

1. Zagajenie Zebrania.
2. Wybór przewodniczącego Zebrania i Sekretarza.
3. Sprawozdanie z działalności T-wa.
4. Sprawozdanie kasowe i Komisji Rewizyjnej.
5. Zmiany w Statucie.
6. Wybór 4 ch członków Zarządu na miejsce ustępujących oraz ich zastępców.
7. Wolne wnioski.

W razie nieprzybycia 1/3 członków T-wa drugie zebranie odbędzie się w następny poniedziałek 4 go października r. b. o tej samej godzinie i w tymże lokalu, które bez względu na ilość przybyłych Członków będzie prawomocne.

Zarząd.

5587

Ogłoszenie.

Sekwestrator przy Urzędzie Skarbowym podatków i opłat skarbowych w Sosnowcu podaje do wiadomości publicznej, że w celu ściągnięcia zaległości skarbowych z Cwaigenchafta Jakóba odbędzie się w II terminie licytacja publiczna dnia 20 września 1926 r. od godz. 12 tej rano w rzeźni miejskiej w Sosnowcu, dla sprzedaży ruchomości należących do nazwanego Cwaigenchafta, a składających się: z 2 samochodów ciężarowych, oszacowanych na 4000 zł. i przyczepki firmy „Detmold" siły nośnej 3 tys. kilogram. oszacowanych 300 zł.

Sekwestrator wzywa licytantów o stawienie się w oznaczonym terminie z gotówką.

Sekwestrator B. Sobczyński.

Sosnowiec, 20 września 1926 r. 5593

OGŁOSZENIE.

Magistrat miasta Sosnowca podaje do wiadomości, że stosownie do przepisów uchwalonych przez Radę Miejską m. Sosnowca w dniu 6 listopada 1924 r. — bite indyki i kaczki przywożone do Sosnowca winny być poddawane oględzinom lekarsko-weterynaryjnym w rzeźni miejskiej.

Bite indyki i kaczki niezaopatrzone w stempel rzeźni miejskiej, będą podlegały konfiskacie bez żadnego odszkodowania.

Niezależnie od konfiskaty, właściciele indyków i kaczek podlegają karze na mocy art. 138 Kodeksu Karnego.

Sosnowiec, d. 23 września 1926 r.

Prezydent
5608 A. BIEN m. p.

J. Ciślak, (naturalista)
KATOWICE Konopnickiej 2

Dla sławy p. Ciślaka ośmielamy się wnieść podziękowanie za wyleczenie naszej córki. Nasz syn i córka zachorowali wraz na zapalenie płuc i mózgu. Chłopca zabrał nam lekarz do szpitala, zaś córkę w gorączce 42 stopni, zobowiązał się leczyć p. Ciślak. Pomoc jego była tak zręczna, że z dnia na dzień się poprawiała i w przeciągu jednego tygodnia córka nasza mogła z łóżka wstać. W tym samym czasie syn nasz w szpitalu zmarł. Opieka p. Ciślaka jest bardzo przyjemna, wobec tego każdemu choremu polecamy p. Ciślaka.

W kwietniu 1926 r.

Rodzina Matis, Bogucice.

5377

MAGAZYN MEBLI „ŚLĄSK"

Sprzedaż mebli wszelkiego rodzaju oraz mebli wyściełanych. Największy wybór mebli kompletnych i pojedyńczych oraz :: wyprawa dla nowożeńców. ::

Rzetelna obsługa!
Oglądanie bez przymusu kupna!!

SZELENC & SPAŁEK
ROZDZIEŃ — SZOPIENICE,
ul. Rawy Nr. 4. —— Tel. 27.

5490

ŚLĄSKI BANK TRANZYTOWY S. A.

Katowice, ul. Jana Nr. 11.

Telefon 11-36. Telefon 10 83 — P.K.O. 303649.—

Załatwia wszelkie czynności bankowe.
Przyjmuje inkassa na Górny Śląsk
Sprzedaż losów Loterji Państwowej.

DZIAŁ WĘGLOWY.

Sprzedaż węgla kopalń Górnośląskich i Dąbrowieckich

DOSTAWA NATYCHMIASTOWA.

5575

Ogłoszenie.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Sosnowcu II rewiru Sosnowieckiego kancelarję swą przy ul. Szenowskiej 28 w Sosnowcu mający, na zasadzie art. 1030 UPC. obwieszcza, iż w dniu 5 października 1926 r. o godz. 12 w południe w Sosnowcu przy ul. Warszawskiej nr. 8 w sklepie Stanisława Żórawskiego to jest w miejscu przechowania przedmiotów odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację w II terminie ruchomości, oszacowanych na 610 zł., a należących do Stanisława Żórawskiego, składających się: z aparatów do golenia, garniturów do mycia emaljowanych, leżaków i maszynki do kawy na rzecz firmy Krzysztof Brun i Syn

Spis rzeczy i ich szacunek przejrzeć można w dniu i miejscu licytacji.

5592 Komornik Sądowy Michelis.

MYDŁO i ARTYKUŁY DO PRANIA, PERFUMY, WODY KOLOŃSKIE najlepiej kupuje się w Fabrycznym Składzie „Siła", Sosnowiec, Kościelna 5601-2 Hale „Rozwoju".

Książki szkolne

używane zamienia na nowe. Zeszyty bruljony i bloki. Skrzypce szkolne po 18 zł. tylko w księgarni „OLONJA" Sosnowiec, Hale „Rozwoju". Tel. 5-36. Tel. 5-36. 5573

LINDEWIESE w Polsce

Kuracja dla ciężko chorych. met. Schrotha 5205
Sanatorjum „KORO"
Skolimów p. Warszawa.
Cały rok otwarty. Tel. 20.

W większej ilości miód prawdziwy hurtowo to sprzedania. Wiadomość w składzie wędlin MAZURKIEWICZA, Sosnowiec, Kościelna 2. 5589-2

Choroby wszelkiego rodzaju

leczy skutecznie i prędko prądem faradycznym i przez radjo.

Podziękowania za wyleczenie są do przeglądu.

Godz. przyjęć: do południa od godz. 8—12 popołudn. od godz. 2 — 6. W niedzielę tylko od g. 8—12 do poł.

TOMASZ SANTURA
Mysłowice, G. Śl. ul. Piaskowa 48
5303

W dniu 23 września zmarł

5604 ś. † p.

STANISŁAW SZPERLING

Starszy Cechu Murarzy m. Będzina.

W zmarłym tracimy nieodżałowanego, zacnego kolegę i pioniera spraw cechowych. Współczujemy żonie zmarłego i zapraszamy na smutny obrzęd pogrzebowy kolegów cechu—w dniu 25 b. m. o godzinie 4 ej popołudniu w Będzinie.

ZARZĄD CECHU MURARZY W SOSNOWCU.

Elektrownia Okręgowa w Zagłębiu Dąbr.

Sp. Akc.

zawiadamia swych odbiorców prądu, że w niedzielę, dnia 26 września b. r. wyłączony będzie prąd w Dąbrowie na przeciąg czasu od godziny 7 do 16.

5567

Jana 11 **LOSY** Jana 11

do 1-ej kl. 14-ej Państwowej Loterji Klasowej

są do nabycia:

w Kolekturze Śląsk. Banku Tranzytowego S. A

5473-2

KATOWICE, ul. Jana nr. 11

Telefon 10 83 :—: :—: :—: P. K O 300649

Główna wygrana Zł. 500.000.

oraz wiele innych po zł. 300.000, 200.000, 100.000, 50.000, 40.000, 25.000, 20.000 itd.

Co drugi numer wygrywa.

CENA LOSÓW: ćwierć zł 10 — pół 20.— cały los 40 zł

W tem miejscu wyciąć i przesłać nam pocztą.

Karta zamówień

DO

Kol. Śląskiego Banku Tranzytowego S. A.
Katowice, ul. św. Jana 11.

Niniejszem zamawiam do 1 kl. Państwowej Loterji Klasowej:

_______ losów ćwiartek po zł. 10.—
_______ losów połówek po zł. 20.—
_______ losów całych po zł. 40.—

Należność za zamówione losy wpłacam na konto P. K. O. Nr. 300 649 lub proszę mi przysłać za zaliczką

Imię i nazwisko: ________________
Dokładny adres: ________________

KUPNO I SPRZEDAŻ

Do sprzedania: sieczkarnia, narzędzia rolnicze, beczki, pasza, róże sztamowe, drzewka, krzewy, szparagi i in. kop. „Klimontów" II w Klimontowie 5566-1

Pianino czarne, krzyżowe firmy „Bürgel" sprzedam. Będzin, Kołłątaja 30. Barenblatt 5540

Kompletna wyprzedaż: krawatów, bielizny, trykotaży „Jegera" swetrów. Cegłowski Sosnowiec 3-Maja 11. 5546-1

Pianin kilka i fortepianów jest do sprzedania. Wiad. Będzin Małachowskiego 9 Kagan. 5598

Kino-Teatr „UDZIAŁOWY" 5462

Od poniedziałku dn. 20 września 1926 r. i dni następne Oddawna oczekiwana powszechnie lubiana PRISCILLA DEAN zachwyca widzów w wielkim filmie p. t.

CZERWONY GONIEC

Nad program „Poszukujemy dzieci" Arcywesoła farsa w 2 akt. Prócz tego: TYGODNIK OSTATNICH WIADOMOŚCI ŚWIATA

LOSY

do 1-ej klasy 14-ej Polskiej Państwowej Loterji Klasowej są już do nabycia w największej i najszczęśliwszej Kolekturze

Górnośląskiego Banku Górniczo-Hutniczego, Sp. Akc.

Telefon Nr. 24-38. KATOWICE, SW. JANA 16 P. K O. konto Nr. 304,761.

Główna wygrana zł. 500.000

pozatem wygrane po zł. 300,000, 200,000, 100,000, 50,000, 40,000, 25,000, 20,000, 15,000, 10,000, 5,000 i t. d. na ogólną sumę 12,160,000.

Loterja ta jest najlepszą na świecie, ponieważ posiada wszystkiego 80,000 losów, na które w 5-ciu klasach pada 40,000 wygranych i jedna Premja, a zatem co drugi los wygrywa.

Cena losów: ¼ losu 10 zł. ½ losu 20 zł. ⁴⁄₄ losu 40 zł.

Już wszyscy wiedzą, że w naszej kolekturze padają największe wygrane. U nas nikt przegrać nie może! W bieżącej loterji padły u nas następujące wygrane:

dnia 11 8 10 000 zł. na Nr 32 122, dnia 19 8. 3,000 zł. na Nr 32,354, dnia 20 8 1,000. zł. na Nr 53 499, dnia 26 8 1 000 zł. na Nr. 41,814, dnia 28.8. 5 000 zł na Nr. 37,809, dnia 2 9 2,000 zł na Nr. 43,714, dnia 4 9. 3 000 zł na Nr. 53,477

W zeszłej Loterji padły u nas wygrane 50 000 zł. na Nr 26 104 i zł 80 000 na Nr 15 054 prócz tego cały szereg innych większych wygranych, a więc kto wygrać chce niech śpieszy do nas po szczęśliwe losy.

5491-4

Samochód osobowy „Benz" w dobrym stanie sprzedam. Wiadomość Pietrzyński, Sosnowiec, 3 go Maja 13 5594

Tremo z lustrem kupię. Zgłoszenia Środula, Chemiczna 12, Józef Słota. 5587

Dużą sieczkarnie do motoru w najlepszym stanie tanio sprzedam. Wiadomość: adm. „Kurjera Zachod." Sosnowiec. 5531

Pianino dobre, kto pragnie nabyć z ręki prywatnej, lub nowe na dogodnych warunkach — pośredniczę i dostarczam. Będzin, Małachowskiego 9, Kagan. 5599

Lokale.
10 groszy za wyraz.

Do wynajęcia 2 pokoje z kuchnią. Nowy Będzin, ul. Sielecka 79 5541-1

Wynajmę pokój umeblowany dla dwuch pań lub panów. Wiadomość „Kurjer Zahodni" Sosnowiec. 5591

Pokój i kuchnia wraz z całem urządzeniem zaraz do odstąpienia. Zgłoszenia „Kurjer Zachodni" w Będzinie. 5597-2

Poszukuję pokoju dla dwuch pań z całem utrzymaniem Zgłoszenia piśmienne do adm. „Kurjera Zachodniego" Sosnowiec pod „Utrzymanie." 5585

Posady i prace.
Zaofiarowane 10 groszy za wyraz.

Potrzebna zdolna ekspedjentka do sklepu rzeźniczego. Sosnowiec, Warszawska 14, Koss. 5562-2

Na stałą robotę potrzebny zdolny czeladnik piekarski do piekarni Fr. Kiepury, ul. Miła 5 w Sosnowcu. 5570-2

Poszukiwane 5 groszy za wyraz

1.000 złotych dam za wyrobienie dobrej posady buchaltera w banku lub innej. Dyskrecja. Oferty pod „K. H. S." Adm. Dziennika Narodow. w Piotrkowie. Tryb. 5374-4

(W tem miejscu wyciąć i przysłać nam pocztą).

Karta zamówień

Do najszczęśliwszej kolektury Górnośląskiego Banku Górniczo-Huta. S. A. KATOWICE, ul. Św. Jana 16.

Niniejszem zamawiam do 1-ej klasy Państwowej Loterji Klasowej

_____ losów ćwiartek po zł. 10.—
_____ losów połówek po zł. 20.—
_____ losów całych po zł 40.—

Należność za zamówione losy wpłacam na konto P.K.O. Nr 304761 lub proszę mi przysłać za zaliczką.

Imię i nazwisko: ________________

Dokładny adres: ________________

Różne.
10 groszy za wyraz.

Salon kosmetyczny „Thais" pod kierunkiem dyplomowanej kosmetyczki z Paryża. Konserwowanie, odświeżanie urody, usuwanie jej defektów. Trwałe przyciemnianie brwi, Manicure. Katowice, ul. Słowackiego 19, 3-cie piętro na prawo. 5610

ZAKŁAD tapicersko-dekoracyjny Bolesława Ratajskiego w Sosnowcu, ul. Głowackiego 5 przyjmuje wszelkie zamówienia w zakresie tapicerstwa. Uskutecznia przeróbki mebli starych, materacy i t. p. Ceny wyjątkowo przystępne. Telefon 8-37 4909—1

Nauka i wychowanie.
10 groszy za wyraz.

Rysunków i malarstwa udziela artysta malarz w zakresie sztuki ścisłej i stosowanej po cenach przystępnych. Zgłoszenia do Administracji „Kurjera Zachodniego" Sosnowiec pod „Sztuka". 3583

Szkoła Pisania na Maszynach oraz Biuro Prób H. Lewkowicza, Będzin-Sączewskiego 29, tel. 3-47, uczy pisać na maszynach systemem amerykańskim. Wydaje świadectwa z ukończenia nauki. 5573-2

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Musisz ukończyć kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekułowicza Warszawa, Żórawia 42. Kursa wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu prawa, kaligrafji, pisania na maszynach. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów! 4986

Stenografji wyucza listownie wszystkich Instytut Stenograficzny Warszawa, Kopernika 8. 5590-30

Zgubione dokumenty.
10 groszy za wyraz.

Mrówka Izak Jakób zgubił dokument wojskowy, wydany przez PKU Będzin. 5551-2

Marceli Samal zgubił książeczkę wojskową, wydaną przez P K U Sosnowiec 5552-2

Morawski Franciszek zgubioną książkę wojskową unieważnia. 556

Aniela Targan zgubiła książeczkę Kasy chorych, wyd. przez kop. „Saturna" 5606

Wojnak Józef zgubił tymczasowe zaświadczenie o zwolnieniu z wojska, wydane przez PKU Częstochowa 5585-3

Ludwika Chalat zgubiła dowód osobisty kolejowy, wydany przez dyr. Warszawską 5604

Władysław Ormian zgubione papiery wojskowe unieważnia. 5614

Skradziono dowód osobisty, wydany przez gm. Klimontów pow. Miechów, kartę rejestracyjną, wyd. przez Magistrat w Będzinie i dyplom rzeźniczy (czeladnika), wyd. przez Cech w Będzinie, na imię Zygmunta Szczupider

Stanisława Grząba unieważnia skradziony z mieszkania weksel na 100 dolarów zapłacony. Podpisy Stanisława Grząba, Józef Grząba. Ostrzega się przed nabyciem powyższego weksla. Nabywca ścigany będzie przez policję 5586

Paweł Buchacz zgubił portfel zawierający dowód osobisty, wyd. przez star. Będzin i różne dokumenty. Łaskawy znalazca zwróci za nagrodą do adm. „Kurjera Zachodniego" Sosnowiec 6591

CENY PRENUMERATY:

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową

3 Zł. 50 gr.

Prenumerata zagraniczna miesięcznie 5 Zł.

Cena egzemplarza 20 groszy.

CENY OGŁOSZEŃ:

Przed tekstem (1 strona) za wiersz mm. 1-łamowy	50 gr.
W tekście	35 „
Za tekstem	15 „
Nekrologi w tekście, za wiersz mm. 1-łam. (do 50 wierszy)	15 gr.
„ „ (do 80 „)	25 „
„ „ (do 100 „)	30 „

Drobne ogłoszenia 10 groszy za wyraz. Najmniej 1 zł.
Poszuk. pracy 5 gr. za wyraz. Matrymonialne 15 gr. za wyraz
Ogłoszenia ozdobne i tłustym drukiem podwójnie.
Zagraniczne 100 proc. droższe.
W numerach niedzielnych i świątecznych ceny o 25 proc. droższe
Za terminowy druk administracja nie odpowiada.

Każda nowa podwyżka obowiązuje już wszystkie przyjęte ogłoszenia do zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Sosnowiec: REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Telef. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Deblińska Nr. 1. Telef. Nr. 73.

Katowice: REDAKCJA i ADMINISTACJA ul. Marjacka Nr. 7. (Telefon Nr. 19-04.)

Filje i agentury własne: Będzin, Małachowskiego 7. — Dąbrowa, Sobieskiego 8. telef. 1-25. — Zawiercie, 3-go Maja 27. — Grodziec, Będzińska

Redaktor: TADEUSZ OPIOŁA. Druk. „Kurjera Zachodniego" w Sosnowcu, Deblińska 1. Wydawcy: Sp. Akc. „KURJER ZACHODNI".